

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczoroletni i miesięczni za dopłatą pierwsz 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ przenieumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbawe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odrębnym z dnia 29 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej wiceprezydentowi krajowej Dyrekcji skarbowej we Lwowie dr. Witoldowi Korytowskiemu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 lutego.

Najwyższa Mowa Tronowa.

Najwyższe Orędzie, którem Jego Cesarz i Apostolska Mość raczył zagać w dniu 4 b. m. uroczyste pierwszą sesję nowej Rady państwa, opiewa:

Szanowni Panowie z obu Izb Rady państwa!

Z początkiem nowego okresu sesyi zgromadziłem Panów w około Siebie i witam Was serdecznie.

Rząd Mój niezwłocznie przedłoży Panom rozporządzenia, które wśród zmieniających się stosunków okazały się nagle potrzebne, a którym w myśl konstytucyi macie udzielić zatwierdzenia, jeżeli ich prawna skuteczność ma być trwale uznana.

Skoro tylko parlament znowu poważnie uspokoi się, będzie zadaniem ustawodawstwa ściślej określić dotychczasowe postanowienia konstytucyi o pełnomocnictwach całego Ministeryum w razach nadzwyczajnej nagłości, aby prawa Reprezentacyi ludów były w całej swej rozciągłości zabezpieczone, aby jednak zarazem także odpowiedzialność Rządu otrzymała ściśle granice.

Uważam to za pożądane w tej samej mierze, jak wydaje Mi się rzeczą niezbędną, aby Administracya wykonywana była przez Rząd zupełnie samodzielnie i niezależnie od wszelkich politycznych wpływów, a tylko w duchu interesów Państwa i ludności.

Spokojniejsze czasy umożliwią także zmianę regulaminu obrad Rady państwa, niezależnie od wszelkich politycznych obaw i jedynie w duchu ogólnie uznanej konieczności przyspieszenia prac Rady państwa, bez wyrządzenia prac Rady państwa, bez wyrządzenia Reprezentacyi ludów.

Rząd Mój przedłoży Panom niezwłocznie preliminarz budżetowy na rozpoczęty rok administracyjny, na którego pierwsze miesiące, skutkiem okoliczności, było niezbędnem wydanie nadzwyczajnego zarządzenia. Finanse państwowe znajdują się w stanie pomyślnej równowagi. W ciągu szeregu lat, znaczne wydatki na niedające się odroczyć reformy i inwestycje, dla których odpowiadającego ich naturze, specjalnego pokrycia nie uchwalono, musiano pokrywać z zapasów kasowych i z dochodów bieżącej administracyi; skutkiem tego

okazuje się obecnie potrzebnem szczególnie przezorne używanie bieżących funduszy, które w pierwszej linii muszą być zawsze przeznaczone na pokrywanie normalnych potrzeb wszystkich gałęzi Administracyi.

O ile zatem ze Skarbu Państwa mają być pokryte wymagania na spełnienie nowych i nadzwyczajnych zadań, otrzymacie Panowie prócz preliminarza budżetu państwowego także specjalne przedłożenia.

Pominąwszy pożądane usunięcie poszczególnych opłat lub ulgę w nich, zatrudni Panów już w najbliższym czasie w szczególności troska o wymagające z wielu względów wzmocnienia dochody poszczególnych królestw i krajów.

Zgodę Waszą uzyskają niewątpliwie ostateczne zarządzenia w sprawie wielkiego dzieła regulacyi waluty.

Charakter czasu i konieczność podniesienia zdolności konkurencyjnej na targach światowych, tak zasadniczo pomnożonych i rozszerzonych, wysuwają sprawy ekonomiczne na plan pierwszy.

Przeważna część traktatów handlowych z zagranicznymi państwami upływa już rychło, a pozostająca z tem w związku rewizya taryfy cłowej nakłada na Rząd jedno z najpoważniejszych zadań, któremu też Rząd odda się z pełną troskliwością.

Uwaga jego zwrócona jest także na pomyślny rozwój przemysłu i rodzimej indystryi. Zajmiecie się też Panowie wniesionym już w sesyi poprzedniej projektem ustawy o

zarządzeniach w sprawie poparcia przemysłu, a nadto ustawami, tyczącymi się reformy prawa akcyjnego i dopuszczenia stowarzyszeń z ograniczoną poręką.

Pomyślny wzrost naszej żeglugi morskiej w ostatnich latach, umacnia Mię w oczekiwaniu, że chętnie przyznacie fundusze, potrzebne do podniesienia marynarki handlowej oraz do rozwinięcia budowy przystani, szczególnie w naszym najważniejszym emporium morskiem. Dalej należy pomyśleć o zabezpieczeniu naszej żeglugi rzecznej na Dunaju.

Nieodzowna ochrona praw autorskich w przemyśle, znajdująca poważną podporę już w ustawie o patentach, ma uzyskać dalsze umocnienie przez ustawę o ochronie wzorów i przez ustawę, zwróconą przeciw nieuczciwej konkurencyi.

Ustawowe przepisy, tyczące się handlu obnośnego, wypadła poddać rewizyi, stosownie do potrzeb czasu.

Dalszy rozwój ustawodawstwa dla ochrony robotników i w sprawie dnia roboczego, zatrudni Panów także i tym razem. Podobnie wypadnie wam przeprowadzić obrady nad przedłożeniem ustawy, odpowiadającej specjalnie życzeniom zatrudnionych w przemyśle handlowym pomocników co do ich stosunków służbowych oraz nad projektem ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu oficyalistów prywatnych.

Rząd Mój usiłuje nieustannie przychodzić rolnictwu z czynną pomocą przez stwa-

21)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

ROMANS TRUBADURA.

NOWELA HISTORYCZNA.

VII.

(Ciąg dalszy.)

Pani Margarida, nie mogąc znieść kłującego spojrzenia męża, odwróciła się znów twarzą do ściany, a hrabia mówił dalej:

— Wiadomość, która cię tak bardzo zdziwiła (słowa te podkreślił głosem), nie przyszła do mnie drogą głupiej plotki. Udzielił mi jej sam trubadur, prosząc o pomoc.

Zamilkł, śledząc wrażenia słów swoich na twarzy hrabiny, lecz rysy pani Margaridy były spokojne, jakby zastygły.

— Chciałem cię prosić, abyś pomogła panu Wilhelmowi. W rzeczach kochania macie wy, białogłowy, taki wiatr, jak najlepszy pies gończy. Dowiedz się przy sposobności, co Agnieszka myśli o trubadurze.

Rzekłszy to, podniósł się hrabia ciężko ze stolka i opuścił wolnym krokiem komnatę sypialną małżonki.

Na kurytarzu przystanął. Z głową spuszczoną, z brwiami ściągniętymi patrzył czas dłuższy przed siebie, w kamienną posadzkę, wzrokiem mordercy, rozmyślającego nad wykonaniem zbrodni.

Cień podejrzliwości tkwił znów w jego sercu ostry, palący.

Mruknąwszy pod nosem cichą kłatwę, udał się na drugi koniec pałacu. Tu pchnął nogą drzwi dębowe i wszedł do komnaty, podobnej do sklepu kupca, handlującego starem żelaztewem. Na ścianach, na kominie, w niszy okna wisiały poszczerbione miecze, topory,

dziurawe puklerze; na posadzce, po wszystkich kątach walały się resztki pogiętych papierników, koszulek drucianych, hełmów.

— Hej ty, opoju! — zawołał hrabia.

Jego głos gromki zbudził duże cielsko ludzkie, które chrapało przeraźliwie, leżąc na tapczanie.

— Któż tam znowu! — fuknął śpiący, przecierając oczy kułakiem. — Żeby was...

— Otwórz ślepie i zobacz kto? — gniewał się hrabia, kopnąwszy swojego burgrabiego nogą.

— Po co otwierać ślepie, kiedy mi uderzenie mówi, kto raczy się ze mną tak czule witać, — odrzekł burgrabia, złażąc z tapczana. — Takiej drugiej stopy nie ma chyba w całym hrabstwie. Będę ją czuł przez cały tydzień pod łopatką.

— Czy przetarłeś już ślepie? — pytał hrabia.

Burgrabia, ogromny drab, z nabrzmiałą czerwoną twarzą pijaka, stanął pod ścianą, jak najdalej od ręki i nogi hrabiego.

— Waszej szlachetności podoba się? — bąknął.

— Podobałoby mi się dać ci po pysku i wyrzucić cię za bramę zamku, boś osioł i próżniak; ale że w potrzebie dobrze rąbiesz, nie szczędząc ludzkich kości, przeto chcę jeszcze przez pewien czas znieść cierpliwie twoją głupotę i twoje lenistwo. A teraz otwórz uszy i słuchaj!

Burgrabia otworzył uszy, nie zapominając także o oczach, które szły uważnie za każdym ruchem pana.

— Chcę od tej chwili znać każdą godzinę trubadura. Gdziekolwiek się zwrócisz, czy do ogrodu czy w pole, czy do lasu, podesz za nim mądrego giermka, abym wiedział co robi. I na jego zachowanie się w obrębie murów zamku miej pilne baczzenie. Niech się który z dowcipnych chłopców przypnie do jego pięt, ale niech się trubadur nie domyśli, że go śledzisz. Czy zrozumiałeś?

— Stanie się podług rozkazu, — odpowiedział burgrabia.

— Jeśli się dobrze sprawisz, pozwolę ci pieć przez cały tydzień i spać przez drugi ty-

dzień, lecz jeśli przepuścisz jedną godzinę, każę ci ślepie i uszy przypieć gorącym żelazem i wypędzić na drogi rozstajne z torbą i koszturzem. Ty wiesz, że dotrzymuję słowa nawet takim kpm, jak ty.

Rzuciwszy przerażonemu słudze tak groźną obietnicę, opuścił hrabia jego nore.

Gdyby mógł być w tej chwili w komnacie sypialnej małżonki, nie byłby potrzebował nastawiać szpiegów na trubadura. Czy hrabiny byłoby mu powiedziały wszystko, co chciał wiedzieć.

Po wyjściu hrabiego objęła pani Margarida kolana rękami, opuściła głowę na piersi i kłaka z cicha.

Tak pospolicie, tak nizekzennie miałyby się skończyć jej pierwsza, szczerza miłość? Nieuczciwy bałamut miałby ją rzucić dla innej, jak się rzuca owoc wyssany — ją, młodą, piękną, oddaną bez miary?

Całą duszę swoją włożyła w tę namiętność, przystroić ją najbarwniejszymi, najwonnejszymi kwiatami tęskniącego serca niewieściego; wpatrywała się w nią jak w słońce promienne, które weszło jasne, ciepłe, nad jej dolą niemocną; podeptała dla niej obowiązki żony, honor szlachcianki, dumę córki możnego domu — a on zadrwił z niej jak z ulicznicy.

Pani Margarida odjęła gwałtownie ręce od kolan i podniosła je do góry.

— I niewiasty mścić się umieją za doznana zniewagę, — wyszeptala zbielełymi wargami.

Czarna chmura gniewu osłoniła jej oblicze, rysy zwały się, oczy pociemniały.

Lecz możliwe-ż to? Możliwe-ż, aby on, taki kochający, taki płaczący przy jej boku miał kłamać miłość, której nie czuł, miał zdradzić ją za to, że mu oddała wszystko, co posiadała w sobie najlepszego, najśłodszego? Wszakże nie on ubiegał się o jej względy, nie chwycił jej serca w zręcznie zastawione sidła, doświadczonego uwodziciela; nie podbudzał jej tęsknoty, jej pragnień! Bronił się raczej przed płomienną falą namiętności, która zalewała go tak samo, jak ją; chciał przed nią uciekać, usiłował nad nią zapanować. Ona

to sama pociągnęła go w swoje objęcia, przyciągnęła go do piersi samotnej.

Może hrabia skłamał roztępliwie, aby ją wybałać, może podejrzewał...

Pani Margarida ujęła głowę w dłonie. Sprzeczne myśli wirowały w jej mózgu, jak suche liście, miotane na wszystkie strony wiatrem jesiennym. Sprzeczne uczucia: miłość, obrażonej dumy, gniewu, trwogi przed zemstą małżonka szarpały jej serce.

I znów wypłynęły z pod jej powiek łzy gorące.

Tak zastała ją Sermonda, sługa i powiernica, która przyszła panią ubrać.

— Zbliż się, Sermondo, — odezwała się pani Margarida.

— Powiedz mi — rzekła, kiedy Sermonda uklękła przy łóżku — ale mów szczerą prawdę: czy nie zauważyłaś w zachowaniu trubadura nic podejrzanego?

Sermonda, zdziwiona tem pytaniem, odpowiedziała przeczącym ruchem głowy.

— Może przybywali do niego jacy posłowie, którzy nie chcieli, aby ich widziano? Może otrzymywał listy od dam z sąsiedztwa?

— Nie widziałam przy panu Wilhelmie nigdy nikogo, oprócz jego służby, — odrzekła pokojowa.

— Czy mówisz prawdę? Spójrz mi w oczy?

— Śmiertelnego grzechu nie ukrywałabym przed Waszą Szlachetnością.

— Może nasi ludzie mówili co o wycieczkach trubadura? Przypomnij sobie dobrze. Pan Wilhelm wyjeżdżał często do lasu, na granicę Liet.

— Nie spotykał tam nikogo, oprócz zwierzyni.

— Dziękuję ci; ale będę ci jeszcze więcej wdzięczną, jeśli doniesiesz mi codziennie wieczorem, co pan Wilhelm robił przez całą dobę, gdzie był, z kim rozmawiał, kogo ze swojej służby wysyłał po za mury zamku. Każ wtoczyć wannę. Wezmę dziś ciepłą kąpiel. Czuję się osłabioną.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

rzanie lepszych warunków dla produkcji jak też dla zbytu wytworów rolniczych. Stara się on zapobiedz wyrządzającym spustoszenie katastrofom elementarnym przez rozległe zabudowania potoków górskich, i domaga się znacznego pomnożenia funduszu melioracyjnego na cele kultury rolnej.

Powtarzające się często w poszczególnych królestwach i krajach powodzie, nakładają na Mój Rząd obowiązek z całym naciskiem popierać i przyspieszać regulacje rzek.

Wyniki gruntownej ankiety pozwalają przygotować reformę giełdowego handlu terminowego produktami rolniczymi, któraby przy zachowaniu uprawnionych interesów handlu zdolną przeciw była do zapobieżenia nadużyciom i wybrykom.

Przedłożenie o organizacji zawodowych stowarzyszeń rolniczych, będzie ponownie wniesione w Radzie państwa; przez uchwalenie go stworzony wreszcie stała podstawą odpowiedniej reprezentacji interesów rolniczych, podstawą, którą ustawodawstwo poszczególnych krajów miałyby dalej rozwijać.

Przedłożony będzie Wam także znowu wniosek o koniecznych uzupełnieniach państwowej sieci kolei żelaznych, a przedewszystkiem o budowie drugiego połączenia z Tryestem. Rozłożony na lat kilka program odnosi się do inwestycji, jakich wymagają koleje państwowe, a dla których to inwestycji mają być uzyskane potrzebne fundusze z pomocą osobnej operacji finansowej.

Przedłożone będą Wam dalej wnioski co do mającej być teraz uskutecnionej budowy już uchwalonych, jednakże w skutek niepomysłnych okoliczności niewykonanych kolei żelaznych niższego rzędu, oraz przeprowadzenia nowych linii nakazanych interesami danych okolic poszczególnych krajów.

Również przy wielkich kolejach prywatnych okazują się potrzebne zwiększone wymagania inwestycyjne, których należyte pokrycie ma być zabezpieczone przedewszystkiem w drodze nadzoru z uwzględnieniem tej okoliczności, że te koleje przejdą w swoim czasie na własność Państwa. O ile przy poszczególnych tych kolejach żelaznych będą potrzebne ze względu na ich finansowe stosunki do Państwa ustawowe zarządzenia, staną się one przedmiotem Waszych uchwał.

W projekcie ustawy, który w jedno-brzmiającej osnowie zostanie przedłożony także Sejmowi węgierskiemu do konstytucyjnego traktowania, będą poczynione Panom na podstawie zawartego pomiędzy oboma Rządami porozumienia, propozycje odnoszące się do rozszerzenia w Bośni i Hercegowinie tamtejszej sieci kolei żelaznych. Polecam waszemu gruntownemu ocenieniu to przedłożenie, które dotyka ważnych interesów, a przytem także

doprowadza do skutku tyle pożądanego połączenia kolejowe portu Splitu z wnętrzem Bośni.

Rząd Mój zwraca pełną uwagę na powody i skutki znacznie zwiększonego w ostatnim czasie wychodźstwa za granicę szukającej zarobku ludności Prawne uregulowanie sprawy wychodźstwa w połączeniu z odpowiednimi urządzeniami, któreby umożliwiły otrzymanie pracy bądź w kraju bądź zagranicą, mają uchylić istniejące trudności.

Żywo odczuwaną jest potrzeba dostarczenia dostatecznej liczby taniach i odpowiadających etycznym i higienicznym wymaganiom mieszkań dla szerokiego warstw pracującej ludności. Rząd Mój nie zaniebda wystąpić w Izbie z wnioskami, których zadaniem jest uczynienie zadość temu żądaniu.

Pieczą o moralne i fizyczne dobro obecnych i przyszłych pokoleń nakłada na Administrację państwową obowiązek zarządzania potrzebnymi środkami, celem tłumienia opilstwa tam, gdzie zło to daje się odczuwać. Będziecie mieli panowie sposobność skierowania tej błogiej akcji na właściwe tory.

Pielęgnowanie oświaty należy do najpiękniejszych zadań Państwa. Rząd Mój zajął od panów znaczniejszych funduszy na odpowiednie wymaganiom czasu wyposażenie wyższych szkół, a to w duchu najnowszych postępów w dziedzinie nauki, oraz przygotowuje użyteczne reformy w innych gałęziach, mianowicie w zakresie szkół przemysłowych i handlowych. Nie zaniebda on podnieść poziomu całej oświaty a zarazem zabezpieczyć moralno-religijne wychowanie młodzieży, na którym opiera się nasze szkolnictwo. Starając się też będzie uczynić zadość w drodze prawodawczej szeregowi pilnych wymagań na polu administracji wyznań.

Wypracowane już przedłożenia ustawowe, odnoszą się do użycia nadwyżek kumulatorywnych kas sierocińskich, do ustanowienia sądów przemysłowych dla prawnych sporów tych osób, które są zatrudnione przy przedsiębiorstwach kolejowych i żegluga parowej, do gminnych urzędów polubownych, wreszcie do rozszerzenia na elektryczne koleje żelazne ustawy o obowiązku wynagrodzenia. Projekt ustawy, odnoszący się do reformy ustawy prasowej jest już prawie wykonany i zostanie Panom przedłożony. Również będzie Panom przedłożony do zatwierdzenia traktat państwowy z cesarstwem niemieckim w sprawie praw autorskich.

Dbalność o powagę, potęgę i interes państwa, zewnątrz nakazują Mojemu Rządowi zwrócić taką samą pieczę na siłę zbrojną, jaka ujawnia się w innych państwach w zakresie udoskonalenia systemu wojskowego. Mam niezłomną nadzieję, że i Panowie także uwzględnicie te nieodzowne potrzeby.

Nasze stosunki ze wszystkimi państwami zagranicznymi są ciągle jak najprzyjaźniejsze i przyczyniają się znacznie do wzmocnienia ogólnej rękąmi pokoju.

Z bolesnym żalem przywodzę tu na pamięć zgon Mojego drogiego Sprzymierzeńca Najjaśniejszego Króla Włoch, który padł ofiarą godnej potępienia zbrodni, jakoteż zgon Najjaśniejszej Królowej Anglii, która będąc świetlanym przykładem wszystkich enót monarchicznych — była połączona ze Mną uczuciami rzetelnej przyjaźni. Niezmienną jest serdeczność, która charakteryzuje ścisły stosunek sprzymierzonych z Nami mocarstw, a z radością Mam w pamięci te dowody sympatii, jakie w sposób tak wzruszający ujawniły się podczas Mojej wizyty u Najjaśniejszego Cesarza Wilhelma także ze strony ludności stolicy cesarstwa niemieckiego.

Wstrząsające i groźne wypadki w Chinach zmusiły mocarstwa dla ochrony życia i mienia swoich reprezentantów i obywateli, niemniej w obronie zagrożonych kulturowych interesów, wystąpić przeciwko sfanatyzowanym tłumom.

Nasze stanowisko mocarstwowe, jakoteż Nasze aczkolwiek niezbyt rozległe interesa, kazały Nam wziąć odpowiedni udział w tej akcji, przyczem mały kontyngent Naszej dzielnej marynarki odznaczył się zaszczytnie. Usiłowania mocarstw skierowane są ku przywróceniu uporządkowanych stosunków, przy utrzymaniu całości Chin, dzięki czemu na szczęście nie należy się obawiać oddziaływania tamtejszych wypadków na pokój w Europie.

Szanowni Panowie!

Konstytucja, którą Państwu Memu nadałem z wolnej Meji woli, miała być odpowiedzią w dzisiejszych czasach ręką rozwoju Moich ludów. Obfite są owoce, które ona wydała. Finanse Państwa, doprowadzone do wzorowego porządku, kredyt jego osiągnął wielką powagę. Swobody obywatelskie spoczywają na silnej podstawie, ogólne wykształcenie dzięki organizacji szkolnictwa i nadzwyczajnemu pomnożeniu zakładów naukowych, osiągnęło pożądaną poziom, co szczególnie korzystnie przebiega się także w wysokości mierze w dzielności i w inteligencji Mojej armii. Sejm krajowy mógł w granicach swego zakresu działania zrobić wiele użytecznego; idąc w dół, aż do gmin sięgnął zbawienny wpływ konstytucyjnych instytucji. Mogę więc powiedzieć, że ustawy zasadnicze Państwa tworzą cenną własność Moich wierznych ludów. Na zewnątrz są one — bez względu na przyznaną poszczególnym królestwom i krajom, autonomię — symbolem jedności i siły Państwa.

Tem głębszą boleścią nappełniło Mnie, że ostatnie sesje Rady państwa pozostały prawie bezowocne, chociaż uznaję, że te sprawy,

które się dotyczą mocarstwowego stanowiska Monarchii były przez wszystkie stronnictwa pomyślnie załatwione.

Niemniej jednak ważne sprawy, które się dotyczą rozkwitu i przyszłości reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów pozostały niezałatwione, chociaż zarówno własna potrzeba, jak przykład innych państw, powinny być stać się potężnymi bodźcami do wyłączenia wszystkich sił, aby bogate zdobycze naszych czasów zużytkować także dla naszego dobrobytu i naszego postępu.

Jestto Mojem najusilniejszym życzeniem, abyście Panowie, wierni tradycjom Rady państwa, oddali się koniecznym i nagłym pracom, abyście spełnili także swe obowiązki w obec całej ludności. Możecie przytem z zupełną stanowczością liczyć na Mój Rząd, który z całą powagą, nakazaną przez sytuację, przedstawi stronnictwom potrzebę zapewnienia normalnego toku działalności parlamentarnej.

Dalszy zastój w ustawodawstwie byłby tem bardziej godny ubolewania, że częścią już wskutek wielu, za zgodą Rady państwa obowiązujących ustaw, częścią zaś w skutek niedających się odroczyć reform socjalnych, jak wykończenie ubezpieczenia robotników przez zaprowadzenie ubezpieczenia na starość i na wypadek kalecstwa, jak coraz bardziej zbliżająca się ewentualność budowy wielkich dróg wodnych wewnątrz Państwa i rozwiązanie innych nieuniknionych zagadnień, w toku czasu wypadnie ponieść nowe, bardzo znaczne ofiary, tak jednak, aby do finansów państwowych nie wkradł się przez to nieład i aby ciężar, nałożony na skrzętną pracę, nie odebrał jej wydatności. Płacący podatki mają prawo domagać się, ażeby obok spełnienia obowiązków w obec Państwa mogli dbać także o przyszłość własną i swych rodzin.

Usiłowania, skierowane do duchowego i materialnego rozwoju Państwa, pozostają płonnymi wskutek sporu narodowościowego. Doświadczenie okazało, że próby rozwiązania przez Rząd zagadnień, stanowiących jądro tego sporu, nie doprowadziły do ostatecznego rezultatu, że raczej wypada traktować je w drodze ustawowej, co jedynie daje rękojmię trwałego rezultatu.

Rząd Mój widzi w powszechnie zadowalającym rozwiązaniu bieżących spraw językowych, w równej mierze akt sprawiedliwości, jak rozumu stanu.

Ufny w okazywaną przez wszystkie stronnictwa gotowość, dokończy on całej swej inicjatywy, aby co rychlej sprowadzić tak upragniony porządek, zdolny uwolnić Państwo od najcięższego jego niedomagania.

Podobnie, jak Rząd Mój troskę swą zwraca ku tej sprawie, jest on także obowiązany utrzymać nienaruszoną jednolitość je-

14)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Mercede” p. Ippolito Pito d'Aste).

IX.

(Ciąg dalszy).

Giuliani nie przerywał, a notaryusz mówił dalej po chwilowej pauzie:

— Mówiłem więc panu, że siednaście lat temu siostra twoja Clarice przyszła tutaj do mojej pracowni. Amadeo Sismondi był moim przyjacielem podczas krótkiego swego pobytu w Genui; ożeniwszy się z Clarice wrócił do Buenos Ayres, gdzie ojciec jego, Genuńczyk, w uczciwy sposób zrobił spory majątek; będąc tam, pisywał do mnie czasami, wiedziałem, że został ojcem i że interes jego, które objął w spadku po ojcu, coraz lepiej idą. Ale, gdy ujrzałem przed sobą siostrę pana w grubej żałobie, postarzałą za wczesnie z powodu trosk i nieszczęścia, serce mi się ścisnęło. Opowiadała całkowitą ruinę majątkową biednego Amadea, dodając, iż obawa hańby popchnęła go do samobójstwa; ona sama zebrawszy parę tysięcy lirów pozostałych z całego majątku, wróciła do Włoch z małą córeczką, Mercede. Była to bardzo bolesna historia!... Ofiarowałem jej pomoc, ale była za dumna, aby ją przyjąć. Pozostawiła mi tylko, nie jako przyjacielowi, ale jako urzędnikowi, kilka dokumentów, sta-

nowiających spadek dla córki, oznajmiając mi w jaki sposób mają jej być wręczone i kiedy. Resztę pan wiesz lepiej niż ja, bo przedwczesna śmierć Claricy uczyniła pana jedynym opiekunem jej córki.

Giuliani nie rozumiał ani słowa, do czego zmierza cała przemowa notaryusza. Wszystko to, co słyszał, wiedział już od dawna i wcale nie mógł zrozumieć ukrytych intencji tego, który w swoim czasie zapalał gorącym afektem do jego siostry.

— Czekam na wytłumaczenie tego co mi pan powiedział, kochany Lanfranchi — rzekł.

— A przecież to rzecz całkiem prosta, signor Teodoro. Powiedziałem panu przecież, że siostra pana pozostawiła mi niektóre dokumenty z obszerną instrukcją jak i kiedy mają być wręczone jej córce.

— A więc?

— Pragnąłbym dowiedzieć się od pana, czy nadeszła już owa stosowna chwila.

— A więc proszę, pytaj pan bez ogródki.

— Dziękuję. A więc, rzecz jest taka, że owe dokumenta nadają mi prawo do pewnego rodzaju opieki nad Mercede. Obecnie, jeśli się nie mylę, podobno bankier pragnie wydać ją za mąż?

— Podobno.

— Pana nie zawiadomiono o tem wyraźnie?

— Owszem, nawet poleciono mi szukać tego męża.

— Wiem o tem.

— A więc?...

— A więc, cóż pan myślisz o tak nadzwyczajnej rozrzutności ze strony kawalera Adorni, który daje jej w posagu...

— Dwakroć sto tysięcy lirów!

— Tak, tak, to jest naprawdę bardzo rozumny; a przytem daje pole do tysiąca plotek i domysłów.

— Co do tego...

— A pan, wuj rodzony, czy możesz na to pozwolić? I co świat by na to powiedział? Córka Clarice Sismondi, wzięta do domu jako nauczycielka przez bogatego bankiera, otrzymuje od niego posag tak znaczny, aby tylko męża dostała? Och, dzisiaj nieporozumienia wkradają się aż do ognisk domowych, pomimo, iż nie tajemniczego się nie dzieje, a cóż dopiero, gdy rzeczywiście jakies podejrzenie się budzi?

— Masz pan słusność, ale...

— Jeżeli chcesz zamknąć usta wszystkim, nadto by wiele było roboty. Mnie nie do tego; ale sam pan przyznaj, jakiej ostrożności potrzeba, gdy chodzi o młodą pannę, której się jest opiekunem i przewodnikiem na drodze życia!

— A cóż ja mogę uczynić?

— Mam podejrzenie, że jest zamiar zadać gwałt porywom serca twojej siostrzenicy; a na to, żeby spełnić ostatnią wolę twojej siostry, muszę wymagać, aby do tego nie przyszło.

— Ale w jaki sposób?...

— Bardzo prosty. Proszę pana, abyś nie mięszał się do żadnych zamiarów bankiera; proszę, aby nasza dzisiejsza rozmowa pozostała między nami, proszę, abyś zechciał mnie za-

wiadomić zawsze o wszystkim co bankier ci zaproponuje.

— Tak, tak, to jest naprawdę bardzo rozumny; a przytem daje pole do tysiąca plotek i domysłów.

— Co do tego...
— A pan, wuj rodzony, czy możesz na to pozwolić? I co świat by na to powiedział? Córka Clarice Sismondi, wzięta do domu jako nauczycielka przez bogatego bankiera, otrzymuje od niego posag tak znaczny, aby tylko męża dostała? Och, dzisiaj nieporozumienia wkradają się aż do ognisk domowych, pomimo, iż nie tajemniczego się nie dzieje, a cóż dopiero, gdy rzeczywiście jakies podejrzenie się budzi?
— Masz pan słusność, ale...
— Jeżeli chcesz zamknąć usta wszystkim, nadto by wiele było roboty. Mnie nie do tego; ale sam pan przyznaj, jakiej ostrożności potrzeba, gdy chodzi o młodą pannę, której się jest opiekunem i przewodnikiem na drodze życia!

— A cóż ja mogę uczynić?
— Mam podejrzenie, że jest zamiar zadać gwałt porywom serca twojej siostrzenicy; a na to, żeby spełnić ostatnią wolę twojej siostry, muszę wymagać, aby do tego nie przyszło.

— Ale w jaki sposób?...

— Bardzo prosty. Proszę pana, abyś nie mięszał się do żadnych zamiarów bankiera; proszę, aby nasza dzisiejsza rozmowa pozostała między nami, proszę, abyś zechciał mnie za-

(Ciąg dalszy nastąpi).

zyka w oznaczonych sferach Administracji, jako starą wypróbowaną instytucję.

Nigdy rezultaty nie dadzą się osiągnąć, gdy Reprezentacja ludowa jest ubezwładniona. Udaremnienie pracy parlamentarnej może tylko odwieść lub też zupełnie zakwestyjonować spełnienie nawet takich życzeń, które najbardziej drogą są sercom.

Niemniej wielką jest szkoda, którą podwiązanie żył konstytucyjnego życia wyrządza zrealizowaniu ogólnych interesów królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. Jeżeli w bliskim czasie chodzić będzie o przywrócenie regularnej formy ekonomicznego stosunku między oboma połowami Monarchii, energiczne współdziałanie Rady państwa jest nieodzownym warunkiem wstępnym ugody, która zdoła zadowolić wszystkie strony.

Wzrok Mój jest zawsze zwrócony ku dobru wszystkich Moich ludów i z ich rozwoju czerpię Moje zadowolenie. Z tego powodu życzę sobie, aby one cieszyły się posiadaniem swoich praw konstytucyjnych i aby za lepszą część uznały spokojny, organiczny rozwój tych praw oraz życia narodowego.

Ugruntujecie Panowie w swobodnym, braterskim dążeniu pokój, jaki odpowiada potrzebom naszych czasów i strzeżcie, jak to czynili Wasi ojcowie, tego czełgodnego Państwa, które zapewnia wszystkim swym ludom równą opiekę; bądźcie dla przyszłych pokoleń przyświecającym przykładem, jak życzenia indywidualne należy godzić z dobrem ogółu.

Tak więc spodziewam się i ufam, że Wasza odpowiedzialność będzie gwiazdą przewodnią wszystkich waszych czynności.

Pracujcie, Panowie, a będziecie widzieli pracę całego ludu. A błogosławieństwo Wszęchnoego spocznie na pracy wszystkich.

Berlin, 6 lutego. Wszystkie dzienniki wyrażają się o Mowie Tronowej bardzo przychylnie. *Berliner Tagblatt* jako najważniejszą jej zaletę podnosi, że rozproszyła legendę o zamierzonym zaprowadzeniu absolutyzmu w Austrii.

Vossische Zeitung dopatruje się w Mowie Tronowej pewnego uwzględnienia życzeń Niemców austriackich.

Londyn, 6 lutego. *Morningpost* bardzo życzliwie omawia Mowę Tronową jako akt rozumu politycznego, a zarazem dowód wielkoduszności Najj. Cesarza Franciszka Józefa, który narodom Swoim powinien służyć za wzór.

Praga, 6 lutego. *Bohemia* nazywa Mowę Tronową, arcydziełem stylistyki właściciel dr. Koerberowi, — w ustępach politycznych wszakże Mowa ta nie zadawalnia ani na prawo, ani na lewo. W części swej poświęconej kwestyi językowej jest to prawdziwa Mowa Tronowa „wolnej ręki“. Program ekonomiczny natomiast u wszystkich stronnictw znajdzie tylko jeden głos pochwały.

Politik uskarża się, że Mowa Tronowa nie podnosi równouprawnienia narodowościowego.

Organ realistów czeskich *Čas* wyraża zadowolenie z tego, że w Mowie taki nacisk położono na utrzymanie konstytucyi i rozproszono wszelkie pod tym względem obawy.

Ceska Demokracie i Prawo Lidu przewidują po Mowie Tronowej zaostrenie sytuacji.

Narodni Listy twierdzą, że Mowa Tronowa jest tylko hymnem pochwalnym dla konstytucyi i nie wywoła korzystnego wrażenia. Ustęp o kwestyi językowej nosi na sobie piętno kompromisu.

Hlas Naroda wreszcie wytyka brak odpowiedniej wzmianki o równouprawnieniu językowym.

Rada Państwa.

(Telegramy).

Wiedeń, 6 lutego. Złożone na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów zastrzeżenia prawno-polityczne pochodzą od Młodoczechów, od konserwatywnej szlachezki, Kroatów, od posłów ruskich z opozycji i od czeskich posłów, zasiadających w klubie socjalno-demokratycznym. Nadto odczytano w języku czeskim zastrzeżenia agraryusza czeskiego, tudzież socjalistów czeskich z grupy Kłofaca.

Treść tych oświadczeń znana już jest w ogólności z sesyj poprzednich. Co się zaś tyczy wspomnianego zastrzeżenia Rusinów, to opiewa ono dosłownie:

„Ostatnie wybory do Rady państwa przeprowadzone zostały wprawdzie z mniej jaskrawą brutalnością, niż w roku 1897, jednakże

w sposób równie bezprawny i z tą samą tendencją, aby narodowi ruskiemu nie dać prawdziwych zastępców i nie dopuścić do ujawnienia się prawdziwej woli tego narodu. Przeciwno takiemu postępowaniu muszą podnieść, jako jedyni prawdziwi zastępcy narodu ruskiego z Galicji, zastrzedz się stanowczo tak samo, jak to czynili poprzednicy nasi dr. Okuniewski, ks. Daniel Taniaczkiewicz i Roman Jarosiewicz w roku 1897, a to tem bardziej, że naród ruski przez samą ordynację wyborczą jest upośledzony w sposób niebywały. Zastrzegamy się imieniem naszego narodu przeciwko temu, iżby posłowie wybrani bezprawnie, przy pomocy specyficznie galicyjskich nadużyć wyborczych, uważani byli jako legalni zastępcy narodu ruskiego. Zastrzegamy się przeciw temu, iżby ci zastępcy byli uprawnieni do głosowania w sposób prawomocny, przy uchwałach wysokiej Izby posłów. Oświadczamy, że dążyć będziemy do unieważnienia bezprawia przeprowadzonych wyborów i do ostatecznego usunięcia nadużyć wyborczych, a równocześnie dążyć będziemy do reformy wyborczej, która umożliwiła ujawnienie prawdziwej woli każdego, a więc i naszego narodu. W tej nadziei weźmiemy udział w pozytywnej działalności parlamentu i spodziewamy się, że doznamy poparcia wszystkich tych, którzy równie jak my, upatrują w odpowiadającej duchowi czasu reformie wyborczej i w sprawiedliwej ustawie narodowościowej i językowej, główny środek do usunięcia parlamentarnego i politycznego przesilenia i do stworzenia parlamentu zdolnego i chętnego do pracy“. Podpisani: Romańczuk i towarzysze.

Wiedeń, 6 lutego. Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Izby posłów, które odbędzie się w piątek, postawiono: 1. weryfikację wyborów, 2. wybór prezydium.

Wiedeń, 6 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby panów wybrano na wniosek kardynała Missii komisję adresową z 21 członków złożoną. Z Polaków wybrani do niej zostali dr. Biliński i ks. Lubomirski. Następnie dokonano wyboru komisji budżetowej, do której wszedł z Polaków p. Gorayski.

Wiedeń, 6 lutego. Klub czeski uchwalił postawić w Izbie nagły wniosek o wystosowanie adresu w odpowiedzi na Mowę Tronową.

Wiedeń, 6 lutego. Komisja adresowa Izby panów zebrała się bezpośrednio po posiedzeniu plenarnym i wybrała arcybiskupa Missję prezesem, a ks. Auersperga wiceprezesem. W piątek komisja rozpocznie dyskusję merytoryczną nad Mową Tronową.

Sprawy parlamentarne.

Otrzymujemy następujące sprawozdanie z posiedzenia „komisji inicjatywy“ Koła posłów polskich w Wiedniu z dnia 3 lutego 1901. Obecni posłowie: Dr. Cwikliński, dr. Danielak, Jabłoński, dr. Kolischer, dr. Kozłowski, Merunowicz, Romanowicz, ks. Pastor, ks. Włazowski, ks. dr. Żyguliński.

Przewodniczącym komisji obrano dr. Kozłowskiego, zast. przewodniczącego p. Romanowicza, sekretarzami Merunowicza i ks. dr. Żygulińskiego.

Na życzenie posła dr. Bindera uchwała komisja przedłożyć z poparciem pełnemu Kołu jego wniosek, zmierzający do ustawodawczego uregulowania stosunków prawnych funduszy pensyjnych prywatnych zakładów.

Z inicjatywy pp. Bindera i Kolischera rozwinęła się obszerniejsza rozprawa nad stanowiskiem, jakie wypada zająć Kołu polskiemu w obec zbliżającego się terminu upaństwowienia kolei Północnej cesarza Ferdynanda? Dla przygotowania wniosków w tej sprawie wybrano subkomitet, złożony z pp. Bindera, Danielaka, Kolischera, Merunowicza i Romanowicza.

Uchwalono zalecić Kołu do poparcia interpelację dr. Bindera o wynagrodzenie guinon m. Krakowa i Białej strat poniesionych w skutek niedotrzymania przez Rząd przyrzeczonych uwzględnień dla pobudowanych przez te miasta zakładów kontumacyjnych dla bydła rzeźnego, które w skutek tego opustoszały.

Dr. Kolischera upoważniono do wniesienia w Izbie interpelacji w przedmiocie wyznaczenia stypendyów rządowych dla techników na podróże za granicę dla studyów nad nowoczesnymi postępnymi w hydrotechnice.

Wyznaczono potem referentów dla następujących uchwał sejmowych, które wymagają poparcia w Wiedniu:

Dla sprawy zwolnienia Sejmu krajowego na wiosnę b. r. — posła Romanowicza, który ma w tym względzie porozumieć się z J.E. Marszałkiem krajowym;

dla sprawy Morskiego Oka — posła dr. Cwiklińskiego;

dla uchwał sejmowych, dotyczących się rozszerzenia użycia języka polskiego u tych władz publicznych w Galicji, które dotąd urzędują w języku niemieckim — posła Jabłońskiego;

dla sprawy wynagrodzenia gmin na koszt poruczonego zakresu działania — posła Romanowicza;

dla spraw, dotyczących się budowy dróg wodnych i regulacji rzek — pp.: Merunowicza i Rapaporta;

dla sprawy uregulowania nadzoru nad agenturami emigracyjnymi — posła dr. Wielowiejskiego;

dla sprawy utworzenia zakładu dla badania środków żywności przy Uniwersytecie lwowskim i uchwały sejmowej, dotyczącej się badania trunków — dr. Cwiklińskiego;

dla uchwały sejmowej, dotyczącej się administracji dróg krajowych i eraryalnych — ks. Sapięę.

Wnioski, dotyczące się spraw stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwalono odstąpić wybranej dla tej sprawy przez Koło komisji, złożonej z pp.: dr. Byka, Merunowicza i Romanowicza.

Pp. Kozłowskiemu, Merunowiczowi i Romanowiczowi poruczone zbadanie materiału spraw, jakimi komisja inicjatywy zajęć się powinna i ułożenie planu najwłaściwszego ich załatwienia w komisji i w plenum Koła.

W. Kozłowski.

T. Merunowicz.

Komisja Koła polskiego, wybrana dla sprawy gimnazjum polskiego w Cieszynie, odbyła wczoraj posiedzenie. Uchwalono, aby dr. Michejda opracował memoriał, który komisja ewentualnie uzupełni i przedłoży Kołu polskiemu w wnioskiem, aby go doręczono przez deputację PP. Ministrom: skarbu, spraw wewnętrznych i oświaty. Na wniosek dr. Danielaka, uchwalono też, że gdyby Rząd na treść memoriału nie chciał się zgodzić, postawić w Izbie nagły wniosek.

Stronnictwo niemiecko-ludowe udało się do posła Jaworskiego z prośbą, aby odstąpił od wniosku w sprawie adresu do Korony, a natomiast zgodził się, by Izba oświadczyła się w odpowiedzi na Mowę Tronową tylko za owym ustępem Orędzia, który wyzwa posłów do pracy. Z tem połączyćby można wyrazy lojalności. W ten sposób długa dyskusja adresowa by odpadła i możnaby szybciej dojść do pracy. Według prywatnych doniesień niektórych dzienników propozycja ta będzie prawdopodobnie w zasadzie przyjęta, a bliższe jej omawianie nastąpi na posiedzeniu komisji adresowej.

Wiedeń, 6 lutego. Klub posłów chrześcijańsko-socjalnych odbył wczoraj popołudniu posiedzenie, na którym obradowano nad otrzymaniem od klubu wiernokonstytucyjnej wielkiej własności zaproszeniem do wspólnej narady stronnictw niemieckich celem porozumienia się w kwestyi zaprowadzenia niemieckiego języka państwowego względnie pośredniczącego. Klub uchwalił odpowiedzieć w tym duchu, że posłowie jego, tak samo jak dawniej, stoją wiernie przy niemieckiej „Gemeinbürgerschaft“, i że w proponowanych obradach wezmą udział. Analogiczne pismo uchwalono wystosować do klubu niemieckopostępowego. Uchwalono dalej nie głosować w Izbie za dyskusją adresową, tylko ograniczyć się do oświadczenia, dotyczącego się Mowy Tronowej.

Wiedeń, 6 lutego. Klub kroacko-słoweński ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym posła Jocevicza.

Wiedeń, 6 lutego. Program klubu słoweńsko-kroackiego, który wczoraj się ukonstytuował, opiewa jak następuje: Stojąc na gruncie chrześcijańskim pragnie klub wszelkimi nastawionymi środkami popierać prawa Kroatów i Słoweniów, tudzież ogólny postęp na polu ekonomicznym. Szczególne znaczenie przywiązuje klub do wykończenia sieci kolejowej na południu Monarchii. Klub gotów jest wspierać uzasadnione żądania wszystkich innych narodowości słowiańskich i z przedstawicielami ich wejść w ścisły kontakt.

Wiedeń, 6 lutego. Posłowie Romańczuk, Kos, Bazyl Jaworski, Mikołaj Wassilko i Pihulak (dwaj ostatni wybrani z Bukowiny) ukonstytuowali się jako klub osobny i wybrali prezesem Romańczuka.

KRONIKA

Lwów, 6 lutego

— **Wiadomości osobiste.** Metropolita ks. Szeptycki wyjechał do Wiednia.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Abraham Darm i Herman Bartischan, rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopień doktorów prawa.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** Dnia 7 b. m., we czwartek o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3) wykład prof. dr. Głabińskiego „O podatku osobisto-dochodowym w praktyce“.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa prawniczego lwowskiego odbyło się wczoraj o godzinie 7 wieczorem w sali Izby adwokatów przy ul. Karola Ludwika 1. 3. Przewodniczył JE. Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tchorznicki, obowiązki sekretarza pełnił sekretarz Zygałowicz. Obecnych było 27 członków. Po odcytnianiu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, przyjęto z kolei do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1900. Ze sprawozdania tego okazuje się, że Towarzystwo liczyło w ubiegłym roku 225 członków, przyzem cyfra dochodów wynosiła 4771 koron 18 hal., rozchodów 4236 koron 60 hal., wobec czego pozostałość kasowa na rok bieżący wynosi 534 koron 58 hal. Ponadto rozporządza Towarzystwo funduszem rezerwowym, wynoszącym obecnie 1550 koron 26 hal. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu wydziałowi absolutorium. Zarządzone następnie uzupełniające wybory dały taki rezultat, iż ustępujących w myśl statutu 7 członków wydziału: dr. Augusta Balasitsa, dr. Wacława Domaszewskiego, dr. Jana Dylewskiego, dr. Stanisława Głabińskiego, dr. Edmunda Kamieńskiego, dr. Godzimira Małachowskiego i Karola Mińskiego, wybrano ponownie.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** Czwartek, dnia 7 b. m., w Szkole realnej (ul. Kamienna 3) od godziny 7 do 8 prof. dr. Ingeniusz Romer „Najważniejsze artykuły handlu światowego“ (z demonstracjami);

Prof. dr. H. Kadyi dnia 7 b. m. nie będzie wykladać; następne wykłady odbędą się 14, 21, 28 lutego.

— **Doroczne walne zgromadzenie Tow. im. św. Salomei** odbędzie się w piątek, dnia 8 b. m., w wielkiej sali ratuszowej o godzinie 5 po południu. Na porządku dziennym znajduje się: Zagajenie przewodniczącej; odczytanie sprawozdania; wybór przewodniczącej, dwu zastępczyni, skarbniczki i sekretarza zarządu centralnego; wnioski członków; zakończy przemówienie O. Czencza, T. J.

Wydział Towarzystwa zaprasza na to posiedzenie wszystkich członków swoich czynnych i wspierających, oraz osoby życzliwe pozytywnej instytucji.

— **W Związku naukowo-literackim** (ul. Trzeciego Maja 5) w sobotę, dnia 9 b. m., p. Juliusz Tenner odczyta następujące utwory poetyckie: 1. „Wankana“, śpiew kaldyjski, nie znany utwór Z. Krasińskiego; 2. „Z symfonij jesiennych“ Dmolla; 3. „Salome“ J. Kasprowicza. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Bal kostiumowy** Związku artystów polskich, który odbędzie się dnia 9 b. m. w salach Kasy na miejskiego, zapowiada się świetnie. Bardzo zajmujące będą figury kotylionowe, które się pojawią w autentycznych kostiumach z pierwszej połowy ubiegłego stulecia. Inne kostiumy wykonują się całkiem stylowo pod dozorem malarzy w pracowniach tutejszych. Wiele pań wybiera się także w tunietach modnych balowych, skromnych strojach ludowych, fantastycznych, symbolicznych i secession etc. Do grupy III. i IV. pożądane są stroje narodowe.

— **Walne zgromadzenie** fabryki wody sodowej „Zdrowie“, odbędzie się we środę, dnia 6 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Banku zaliczkowego, ul. Hetmańska 10. I piętro.

— **Zabawa dla dzieci** w „Sokole“. W niedzielę, dnia 10 b. m., odbędzie się w „Sokole“ dla dzieci członków i ich rodzin zabawa. Początek z uderzeniem godziny 5 po południu. Bilety nabywać można w kancelaryi Towarzystwa, począwszy od czwartku od 6—8 wieczorem. Bliższe szczegóły zabawy podadzą afisze.

— **Wieczorek z tańcami.** Urządzony na dochód Domu polskiego w Morawskiej Ostrawie wieczór z tańcami we czwartek, 7 b. m., w Kasyne miejskiej zapowiada się bardzo dobrze. Komitet „kółka wesołych“ dokłada wszelkich starań, aby zabawa ta była jedną z najlepszych w tym karnawale. Bilety będą sprzedawane w dzień wieczornu od godziny 10 rano do 7 wieczorem w bibliotece Kasy, a od 9 wieczorem przy wejściu.

— **Generalnym plenipotentem** dóbr biskupstwa przemyskiego zamianował ks. biskup Pelczar p. Józefa Długosza, który był do niedawnego czasu inspektorem szkolnym w Nisku.

— **Bal prasy w Krakowie.** *Czas* pisze: Bal prasy, pierwszy raz urządzony w Krakowie, miał nadspodziewanie świetne powodzenie. Było to piękne zebranie towarzyskie. pełne wytworności, ożywienia i niezmiernie sympatycznego nastroju. Sala gustownie udekorowana, była przepełniona publicznością ze wszystkich sfer towarzyskich naszego miasta i okolicy. Nie brakło także gości z dalszych stron kraju, a nawet z innych dzielnic Polski. Koła literackie, artystyczne i dziennikarskie były nader licznie reprezentowane. Oryginalne i ozdobne karnety, pomysłu znakomitego malarza p. Piotra Stachiewicza, zapelnione nadzwyczaj dowcipnym tekstem p. B...ca, miały niezwykle uznanie i rozehwytno je tak prędko, że znaczny stosunkowo zapas wyczerpał się od razu. Dzienniczek wyłożony z wykwintnym gustem drukarnia Ancezya. Niemniej gustowne były przybory kotylionowe w kształcie pióra.

Z uderzeniem godziny 10 przeważył się po sali poważny polonez, prowadzony przez prezesa komitetu p. Chylińskiego i protektorkę balu hr. Adamową Skrzyńską, której zabiegom, staraniom, uprzejmości i energicznemu poparciu zawdzięcza głównie bal swe powodzenie. Protektor hr. Andrzej Potocki musiał w dniu balu wyjechać do Wiednia dla wysłuchania Mowy Tronowej. Dość jeszcze należy, że żałoba po królowej Wiktorji wstrzymywała od tańca panie, posiadające gościnności dworskie. Do kadryla i mazura stanęło blisko 100 par.

— **Remonty.** Ogłoszenie, tyczące się sprzedaży koni skarbowi wojskowemu, znajduje się w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Pożar.** Ubiegłej nocy po godzinie 10 wybuchł pożar w fabryce konserwów aptekarza p. H. Blumenfelda pod l. 9 przy ulicy Żółkiewskiej. Od silnie rozpalonego pieca w pracowni zajął się nisko położony i nie należycie ubezpieczony sufit. Następnie dostał się ogień przez otwór sufitu, służącego dla przepuszczenia przewodu transmisyjnego do podłogi I. piętra i II. — Straż ogniowa zlokalizowała jednak pożar. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi 1000 koron i była ubezpieczona.

— **Świątokradztwo.** Wczoraj rano przytrzymano w kościele OO. Bernardynów na usiłowanej kradzieży notorycznego złodzieja Franciszka Mazurkiewicza, który już poprzedniego dnia skradł 2 mosiężne lichtarze i sprzedał na Krakowskim.

— **Aresztowano** w szpitalu powszechnym Julię Grabner, która odwiedzając tam swoją znajomą, skradła przy tej sposobności prześcieradło szpitalne.

— **Zapis.** Z Bohorodczan piszą nam: Zmarła tu w ostatnich dniach ś. p. Ludwina z Tatomirów 1 voto Szelińska 2 voto Krasuska zapisała testamentem realność swą w Bohorodczanach na założenie szpitala. W ten sposób otrzyma niebawem powiat bohorodczański bardzo potrzebny zakład, którego brak powszechnie odczuwano. Syn zmarłej, marszałek powiatu p. Józef Szeliński, od dawna na ten cel gromadził możliwe oszczędności funduszu ubogich gmin, tak, że przy pomocy tychże nowa instytucja niebawem wejdzie w stadium urzeczywistnienia.

— **Wściekły pies.** Z Nadwórny donoszą, że onegdaj pokąsał tam wściekły pies p. Grota, urzędnika pocztowego ze Stanisławowa, który przybył do Nadwórnej w odwiedziny do swej siostry. P. Grot wyjechał natychmiast do zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

— **Kobieta-zwierzę.** Z Rzeszowa donoszą: Niejaki Dziurka, ślusarz kolejowy w Rzeszowie, wdowiec, mając troje małych dzieci po pierwszej żonie, ożenił się powtórnie z niejaką Anną Szelińską, dziewczyną około dwadzieścia kilka lat liczącą, która nad temi dziećmi w okropny sposób się pastwiła, głodem w ten sposób morzyła, że biedne dzieci z żydowskich pomysłów okrucy kartofli i chleba wybierały, aby się pożywić. Niedawno zachorował chłopak 5-letni i nie mógł przełknąć zupy, podanej mu, za co macocha zabiła go i prawie nagiego, bosesgo wyrzuciła do sieni, z kądem żydki wzięła go do swego mieszkania, ogrzała, trochę pożywiła i odniosła do niej, robiąc jej wyrzuty za tak niemilosiernie obchodzenie się z dziećmi. Z zemsty obita ona w okropny sposób to dziecko, a później wsadziła do zimnej wody i tak długo w tej zimnej wodzie trzymała, dopóki nie umarło. Sąsiadka jej przez ścianę słyszała, jak to dziecko konające, coś od niej żądało; ta jednak krzyczała na niego: „szczekaj głośniej, bo ja nie słyszę!“

Bestyalską macochę aresztowano. Przesłuchani świadkowie zeznali, że znęcała się ona nad dziećmi w najokropniejszy sposób.

— **Sąd wojskowy** w Krakowie na rozprawie karnej, odbytej przed kilku dniami, skazał Józefa Balcera, szeregowca 56 p. p., który we wrześniu z. r. zastrzelił żandarma Kaszyniaka w Facimiechu pod Skawiną z jego własnego karabinu, na 18 lat więzienia w twierdzy.

— **Tragedya miłosna.** Pięćdziesięcioletnia gospodyni w Świeżu niejaka Hanka P. zakochała się w swoim parobku. Gdy nie znalazła wzajemności, powiesiła się w lesie. Wzrastając jednak zauważono samobójczy zamiar i odratowano ją.

— **Testament ś. p. Wołodkowiczowej.** Odeska Izba sądowa uchyliła onegdaj zapadłe przed trzema miesiącami postanowienie sądu okręgowego, który odmówił zatwierdzenia testamentu ś. p. Zofii Wołodkowiczowej, z powodu zapisu 160.000 rubli na rzecz dwóch klasztorów żeńskich w Krakowie św. Feliksa i św. Wincentego. Izba sądowa nakazała sądowi zatwierdzenie testamentu.

— **Falszerze monet.** Z Warszawy donoszą: W lesie w pobliżu wsi Hendżyka wykryto fabrykę monet srebrnych fałszywych. W chwili wejścia policji zastano tam dwóch ludzi pracujących, ogień na kominie, ruble fałszywe już odlane i maszyny do wybijania rubli srebrnych i półrublowek.

— **Oszustwo palestyńskie.** Warszawska *Hacefira* donosi, iż rozleżała się pogłoska wielce sensacyjna, jakoby w Palestynie popełniono wielkie oszustwo kolonizacyjne. Rzecz polegała na

tem, że bar. Rothschild z Paryża kupił dla żydów w Palestynie 100.000 hektarów ziemi, ale nie chcąc zapewne aby o tem wiadano, podał fikcyjnego nabywcę. Ten wszakże pomyślał, że można tutaj zrobić doskonały interes, więc odsprzedał potajemnie to wszystko Bankowi otomańskiemu za pół miliona fr.

— **Bal polski w Petersburgu.** Z Petersburga donoszą: Dzienniki miejscowe rozpisują się o balu polskim, który się odbył w sobotę z wielkim powodzeniem tak pod względem materyalnym, jak i towarzyskim. Między gośćmi zauważono wielu przedstawicieli towarzystwa miejscowego oraz ciała dyplomatycznego. Wiele strojów damskich odznaczało się elegancją i bogactwem. O godz. 2 zaczęło mazura, którego tańczono ze zwykłą na tych balach brawurą. Tańce trwały do godz. 4 z rana.

— **Z nędzy.** Z Berlina donoszą: Pracznica Marya Pfaff otruła siebie i dwoje dzieci za pomocą wycieków gazowych. Nieszczęśliwą znaleziono jeszcze przy życiu, lecz obu dziewczynek w wieku lat 4 i 6 nie zdołano już docucić. Powodem rozpaczliwego czynu była nędza. Pfaffową odwieziono prawie konającą do szpitala.

— **Ucieczka parowozu.** Niezwykły wypadek zaszedł w Rostowie. Parowóz przygotowany w depot do drogi, skutkiem niezasunięcia odpowiednich ryglów, wyszedł na linię pod nieobecność maszynisty i palacza i począł pędzić z coraz większą szybkością.

Uciekający parowóz napotkał na drodze manewrujący pociąg, złożony z wagonu i parowozu i zrzucił go z szyn. Maszynista tego pociągu doznał silnych obrażeń, jak również i dwaj jego pomocnicy. Skutkiem jednak tego spotkania zdołano wskoczyć na uciekający parowóz i zatrzymać go w odległości 200—250 sążni od nadchodzącego z przeciwniej strony pociągu osobowego.

— **Cyrkówka trzech stuleci.** W Worcester, w Anglii, zmarła niedawno Anna Smith, z liczby tych niewielu, którzy mogą powiedzieć sobie: „żyłem w trzech stuleciach“. Zmarła żyła 109 lat, prowadziła życie nadzwyczaj czynne, nie holdując zasadzie „życia bez trosk“, które jak mówią ma być głównym warunkiem długowieczności. Urodziła się w Pershore, gdzie rodzice jej posiadali budę cyrkową. I ona też spędziła w cyrku całe swe życie i znaną była we wszystkich miasteczkach Anglii. Cieszyła się doskonałym zdrowiem do ostatnich chwil, przez całe życie nigdy nie chorując, śmierć jej przypisyują starości. Pozostawiła po sobie pięć pokoleń. Staruszką ta przez całe życie paliła tytoń.

— **Jeńcy Boerów.** Boerowie wypuszczają zwykle wziętych w niewolę jeńców, lecz wprawdzie wypalają im na ramieniu litery D. W. O. (Dewet's Own — Własność Deweta). Każdemu jeńcowi, obdarzając go wolnością, oświadczają zarazem, że jeśli będzie znowu ujęty z bronią w rękę, to czeka go rozstrzelanie. Te piętna mają tedy być rękojmią neutralności raz wziętych do niewoli Anglików.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Debiut p. Leny Piżłówniej, Lwówianki, w partji Małgorzaty, nazwać można z wielu względów bardzo udanym. Od razu uderza muzykalność młodej artystki, pewność rytmiczna i tonalna i dążność do stworzenia jednolitej, także w szczegółach obmyślanej postaci, któraby zdołała zainteresować słuchacza. I pod względem gry wyszła debiutantka po nad zwykły poziom pierwszych występów scenicznych, poruszając się na scenie swobodnie i pewnie. Tylko z oceną głosu samego wstrzymać się muszę do pewnego stopnia do dalszych występów p. Piżłówniej. Zdaje się, że posiada on zdolność do akcentów silnie dramatycznych i że najpiękniejszym i najwydatniejszym jest w górnym rejestrze. Średnica natomiast i tony dolne wyszły wczoraj o wiele słabiej, a ponadto słychać było w głosie, jeżeli już nie tremolowanie, to przynajmniej ciągłą wibrację. Ale wszystko to może być wynikiem z jednej strony niedoświadczenia, które nie pozwala na ekonomiczny, że się tak wyrażę, rozkład środków wokalnych na przeciąg całego wieczoru i na razie akcentuje najsilniej to, co właśnie najłatwiej podnieść, to jest rejestr górny, z drugiej zaś strony skutkiem pewnego pierwszą próbą spowodowanego niepokoju, który możliwie u p. Piżłówniej odbija się więcej na głosie, niż na grze. Przypuszczać należy, że dalsze występy pozwolą wyrobić sobie i w tym względzie stanowcze zdanie.

Całość przedstawienia pod batutą p. Spretino szła bardzo dobrze, a ściągnięcie obrazu przed kościołem i przed domem Małgorzaty w jeden obraz, powitać należy ze względu na skrótowanie przedstawienia i silniejsze skupienie akcyj, jako pomysł bardzo szczęśliwy. s. b.

„**Nawojka**“. Kierownictwo nad próbami z komedyi Rossowskiego, noszącej powyższy tytuł, prowadzi obecnie osobiście dyrektor Pawlikowski. Uczestniczy w nich także autor. Próby ze scen zbiorowych, w które obfituje komedia, a które nastroją niemało trudności w wykonaniu, odbywają się oddzielnie. Dzięki tym za-

biegom będzie przedstawienie „**Nawojki**“ prawdziwym popisem artystów i reżyserji.

Przygotowywana z taką starannością i sumptem nadzwyczajnym nowość ta ukaże się na scenie naszej po raz pierwszy we wtorek, dnia 12 b. m.

P. Marya Konopnicka złożyła dyrekeji teatrów warszawskich następujące sztuki w tłumaczeniu: „Orlątko“ (L'aiglon), dramat w 6 aktach Rostanda, „Schluck und Jan“ Hauptmanna i „Mistrza Palmiry“ Wilbrandta. Prócz tego złożyła dyrekeji ostatnią nowość Roberta Bracco p. t.: „Tragedya duszy“.

„**Polonia**“. Dwutygodnika ilustrowanego, wychodzącego we Lwowie pod redakcją dr. Wilhelma Bruchnalskiego, ukazał się zeszyt drugi, równie starannie wydany jak pierwszy. Rozpoczyna go wspomnienie pośmiertne o Arnoldzie Böcklinie, a obok dalszych ciągów poprzednio wspomnianych już rozprawek znajdujemy tutaj ciekawy artykuł Błażka B. p. t.: „Serce“ i Przygodnego „Z ziem obcych“. Pisemko urozmaicającą licznymi ilustracjami.

„**Carmen**“. Aby także mniej zasobnej publiczności dać sposobność korzystania z opery, daje dyrekeja teatru w najbliższy piątek „Carmen“ po cenach niższych.

Pamięć Verdi'ego, jednego z największych mistrzów muzyki współczesnej, zmarłego niedawno, zamysła dyrekeja naszego teatru uczcić specjalnem przedstawieniem, w skład którego wejdą wyłącznie wyjątki z oper włoskiego kompozytora. Maëstro Spretino pracuje właśnie nad zestawieniem programu.

„**Spuszczina**“. Próby z głośnego dzieła A. Schnitzlera, autora „Miłostek“, są już na ukończeniu. Dyr. Pawlikowski sam zajmuje się reżyserkiem wyczelowaniem znakomitej sztuki. Dla dokładniejszego opracowania jej w najdrobniejszych szczegółach, odłożono premierę z piątku na sobotę.

Henryk Bornier umarł w tych dniach w Paryżu. Zmarły jako autor dramatyczny miał jedną chwilę olbrzymiego powodzenia, mianowicie kiedy wkrótce po wojnie niemieckiej napisał sztukę „Córka Rolanda“, która w pięknej formie poetyckiej wnikała w zamierzchłą przeszłość, porażała o nutę patryotyczną. „Córka Rolanda“ długo utrzymała się na repertoarze. Inne sztuki zmarłego w sędziwym wieku autora nie miały już tego powodzenia.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz czwarty „**Fatinica**“, operetka w 3 aktach Fr. Souppégo.

We czwartek po raz siódmy „**Romantyczni**“, komedia w 3 aktach Edm. Rostanda — i „**Verbum nobile**“, opera w 1 akcie Stan. Moniuszki.

W piątek po cenach niższych „**Carmen**“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Gościnnie występ Ign. Warmutha i Eugenii Strassern.

W sobotę po raz pierwszy „**Spuszczina**“, sztuka w 3 aktach Artura Schnitzlera (z repertuaru wiedeńskiego Burgteatru).

W niedzielę o pół do 4 po południu „**Zaczarowane koło**“, baśń dramatyczna w 5 aktach Luc. Rydla.

Wieczorem o pół do 8 po raz piąty „**Fatinica**“, operetka w 3 aktach Souppégo.

HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ.

St. Tarnowski: „**Historia literatury polskiej**“. Tomów pięć. (W Krakowie. W drukarni *Czasu* pod zarządkiem Józefa Łakocińskiego. 1900 r.).

(Ciąg dalszy).

III.

Tom pierwszy poświęcony jest literaturze wieku XVI. Czy przed tem nie ma literatury polskiej? Oto, co czytamy na str. 5: „Literatura jest, kiedy albo w ustnem potoku umyślnym utrzymują się powszechnie i długo jakieś jej we własnym języku dzieła (jak niemieckie Sagi), albo kiedy naród jakiś zaczyna pisać we własnym języku, i to nie jeden raz, nie jeden człowiek, nie przypadkowo, ale stale, z potrzeby pisania wielu ludziom świadomej, i nie o jednym przedmiocie, ale w szerokim i coraz szerszym zakresie wszystkich przedmiotów... Z tego wynika, że u nas literatura zaczyna się naprawdę aż w XVI. i to dobrze w XVI. wieku, bo przedtem są tylko jej zarody i pierwiastki“. Te zarody i pierwiastki traktowane są zwyczajnie, i to nie tylko w polskiej literaturze, szczegółowo i z wielką uwagą; tutaj pięć wieków, zawierających owe „za-

rody i pierwiastki“, streszcza się na stronniach 30, stanowiący pierwszy rozdział pierwszego tomu. A jeśli z tych pięciu wieków oddzielimy stosunkowo obszerniej traktowany wiek XV., to na obraz pierwszych czterech wieków zostanie nam wszyściekłego stronice 8. Te cyfry niech wskazują, jak nierównomiernie obszedł się autor z pierwotnymi wiekami literatury polskiej w stosunku do późniejszych. Tego upośledzenia nie można wytłumaczyć okolicznością, że do połowy XIV. wieku nie ma nic w całej literaturze naszej pisanego po polsku, bo przecież autor, mówiąc o późniejszych jej wiekach, nie wyłącza z niej bynajmniej rzeczy łacińskich i traktuje je współrzędnie z polskimi. Szczególnie dziwić musi zupełne pominięcie kronikarstwa łacińsko-polskiego do czasów Długosza. Autor pomija Galla i Kadłubka, jako „sporadyczne wyjątki, bez towarzyszy i następców, bez ciągłości... bez znaczenia dla historii literatury“, i nie zwraca uwagi na to, że w Kadłubku znajdujemy wyraz — im rzadszy, tem cenniejszy — tego, do czego się wspięła zaszczerpiona na naszym gruncie cywilizacja chrześcijańska, zachodnia, w parę wieków po wprowadzeniu chrześcijaństwa do Polski i że na jego kronice kształciło się wiele pokoleń późniejszych. A czyż nie są godne uwagi i szczegółowego przeglądu podania bajeczne, które ci dwaj pierwsi kronikarze wprowadzili do swoich kronik i które stały się odtąd własnością ogółu? W końcu winieniem jeszcze zaznaczyć, że autor dotyka tylko Janka z Czarnkowa, nie wspomina wcale o *Kronice wielkopolskiej*, nie nie mówi o rocznikarstwie polskiem i jego pochodzeniu, pomija początki naszej hagiografii.

W XV. wieku jest już daleko widniej i obszerniej. Autor znajduje tu w traktatach Pawła z Brudzewa i Jana Ostroroga ulubiony przedmiot swoich rozważań, literaturę polityczną, a w osobie Długosza, „pierwszego wielkiego pisarza, jakiego naród wydał“, a zarazem pierwszą z tych postaci, które w tragedji polskiej niosą narodowi słowo prawdy i wskazują prawdziwe drogi. „**Patryotyzm Długosza** — powiada autor (str. 28), — surowy i smutny, jest tej natury, tego rodzaju, co patryotyzm Skargi, a domysł może nie będzie zupełnie marnym, że natura ludzi musiała być podobną; w świeckim i historycznym tonie Długosza daje się nieraz rozpoznać myśl podobna i podobne uczucie, jakie o nich później odezwi się w kaznodziejskim, błagalnym, groźnym i proroczym tonie Skargi“.

Wiek XVI. obłany już jest pełnem światłem, a główne postacie: Orzechowski, Reya, Modrzewskiego, Kochanowskiego, Górnickiego i Skargi przestudyowane są (z małymi wyjątkami) wszechstronnie i scharakteryzowane szczegółowo. Trafną jest charakterystyka Orzechowskiego, jako człowieka, w którym indywidualizm wybujał nad wszelką miarę, zrywając „wszelkie wędzidła zasad moralnych lub tylko logicznych“, „I przez to jest Orzechowski na nieszczęście typem bardzo polskim, jest podobny do wszystkich naszych rokoszani; w innych okolicznościach i na innym polu jest tem samym, czem na polu spraw politycznych Krzysztof Opaliński, Janusz Radziwiłł albo Lubomirski“ (str. 146). Modrzewski nazwany jest (ze słuszności, temu nikt zapewne nie zaprzeczy) „najgłębszym z naszych statystów XVI. wieku“, człowiekiem, który pomysłami swymi „wyprzedza i przewyższa swoje społeczeństwo i swój świat“ (str. 63). Doskonale scharakteryzowany Reya, jako typ Polaka XVI. wieku, Polaka na pół oświeconego, jako reprezentant poziomu umysłowego większości szlachty, jako człowiek, który „przez swoją oryginalność, przez tę właściwą fizyognomię, złożoną z rozsądku, poczciwości, rubasznosci, naiwności, podoba się, nabiera wdzięku, zajmuje, rozbraja i znajduje łaskę w oczach potomności“ (str. 68). W ogóle Reya, choć nie statysta, traktowany jest z zamiłowaniem, a jego większe utwory, ciężkie dziś do czytania, streszczone są szczegółowo.

Czy poezya Kochanowskiego przedstawiona i rozjaśniona jest z tą szczegółowością i wszechstronnością, jakaby się jej należało w stosunku do jej znaczenia i do rozmiarów książki? W ogóle tak. Autor bardzo wysoko ją ceni, bardzo trafnie porównywa Kochanowskiego z Kazimierzem Wielkim, mówiąc, że jak tamten zastał Polskę drewnianą a zostawił ją mурwaną, tak ten „zastał literaturę polską drewnianą jak buda, którą człowiek jeszcze prawie dziki stawia z drzew i gałęzi, by ta go jakoś od deszczu chroniła, a zostawił ją mурwaną, ugruntowaną na pięknym języku, ozdobioną pięknymi dziełami“ (str. 223). Bardzo gorąco, ponieważ zbytecznie, a przynajmniej za szeroko broni Kochanowskiego w obec tych, którzy myślą, że Kochanowski wprowadził poezję polską na złą drogę, nadał jej kierunek fałszywy, wszczerpił w nią pierwiastki obce tak silnie i głęboko, że przez to na wieki utraciła charakter rodzimy, polski. Ale czego szukamy a nie znajdujemy, a coby niezmiernie wiele podniosło znaczenie Kochanowskiego, to wykazania właśnie, ile rodzimego pierwiastku — pomimo obcych wpływów, pomimo szkoły humanizmu — wciągnął on do swojej poezji. *Sobólki* nastrożały najwięcej do tego spo-

sobności, ale i po za *Sobótkami* znaleźć ów pierwiastek można i w *Trenach*, i w *Pieśniach*, i we *Fraszach* i w *Satyrze*.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Józef Treliak.

Z Izby sądowej.

Lwów, 6 lutego.

Rozprawa karna przeciw Władysławowi Kańczakowskiemu o zbrodnię kradzieży zakończyła się wczoraj wieczorem. Ława przysięgłych potwierdziła pytanie w kierunku zbrodni kradzieży, zaprzeczyła jednak postawione jej przez trybunał pytanie, jakoby wartość skradzionych rzeczy przewyższała kwotę 300 złr. Na podstawie tego werdyktu skazał trybunał Kańczakowskiego na 4 miesiące ciężkiego więzienia.

(Zabójstwo).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw Hnatowi Włochowi, 25 lat liczącemu, żonatemu, ojcu 1 dziecka, włościaninowi z Lubelli, o zbrodnię zabójstwa, popełnionego tem, że w nocy z 22 na 23 września z. r. pobił tak silnie drągiem mieszkającego z nim na wspólnym gospodarstwie Pańka Kobryna, iż tenże w dwa dni po wypadku, w skutek odniesionych ran zmarł w szpitalu powszechnym w Zółkwi.

Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego p. Wierzbicki, jako wotanci zasiadają radcy sądu krajowego pp. Nahlik i Swaryczewski.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora Państwa p. Niewiadomski, oskarżonego broni dr. Szafranski.

Oskarżony przesłuchany na rozprawie przeczy temu, jakoby bił Pańka Kobryna drągiem i twierdzi, że rany jakie odniósł Pańko, spowodował przypadkowy upadek bramy szopy. Z zeznań świadków jednak okazuje się, że nieboszczyk wskazał wyraźnie na Hnata jako na sprawcę karygodnego czynu. Prócz tego zeznali świadkowie, że Hnat Włoch żył od dłuższego czasu na nieprzyjemnym stopniu z nieboszczykiem, bił go często i sam nawet przyznał się przed nimi, że pobił w dniu krytycznym Kobryna drągiem. Uniewinniał się tylko tem, że nie wiedział co robił.

Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank austro-węgierski. Wiedeń, 6 lutego. (Tel.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego, przyjęto do wiadomości sprawozdanie, które wskazuje na to, że w obec niewyjaśnionej sytuacji na decydujących targach międzynarodowych niższenie stopy procentowej byłoby rzeczą nie stosowną.

Wiedeń, 6-go lutego. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7-71 do 7-72. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Pszenica na jesień — do —. Żyto na wiosnę 7-74 do 7-75. Żyto na maj-czerwiec — do —. Żyto na jesień — do —. Kukurudza na maj-czerwiec 5-39 do 5-40. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do —. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Owies na wiosnę 6-45 do 6-47. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Rzepak na sierpień-wrzesień — do —. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień — do —.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand powrócił wczoraj po południu z Londynu do Wiednia.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* donosi, że ślub Najd. Arcyksiężniczki Anny Maryi Teresy z księciem Hohenlohe-Wartenstein odbył się 12 b. m. w Salzburgu.

Prezydent ministrów węgierskich Szell, minister handlu Hegedues i minister sprawiedliwości Plosz przybyli do Wiednia.

Komisja Koła polskiego dla reformy statutu Koła, ukończyła już zupełnie swoje

prace a projekt nowego statutu dzisiaj będzie wydrukowany, poczem prezes Jaworski przedłoży go pełnemu Kołu. Jak *Czas* się dowiadyje, najważniejsza proponowana zmiana jest ta, że członkom Koła wolno będzie wnieść interpelacje, o ile zbiorą w Kole potrzebną ilość podpisów; prawo to do wnoszenia interpelacji będzie jednak ograniczone różnymi zastrzeżeniami.

Czas dowiadyje się także, że Rząd wnieśli w Radzie państwa projekt ustawy o dodatkach do podatku konsumpcyjnego od wódki. Sprawa ta zatem nie wejdzie już na porządek dzienny obrad sejmów krajowych.

Pos. dr. Silvester wezwał wszystkich posłów, którzy są adwokatami, na wspólną naradę o sprawach zawodu adwokackiego.

W przededniu obrad komisji budżetowej parlamentu niemieckiego nad etatem poczty odbyły się, jak donosi organ regencji poznańskiej *Posen. Tageblatt*, w naczelnym urzędzie pocztowym w Berlinie wyczerpujące narady, jakie stanowisko ma zająć administracja poczty wobec żądań ludności polskiej.

Rezultatem tych narad jest rozporządzenie, które równocześnie wydały wyższe dyrekcje pocztowe w Poznaniu i w Bydgoszczy.

Rozporządzenie to postanawia, że na przesyłkach, za które poczta musi dawać gwarancję, t. j. na paczkach, przekazach pocztowych, listach poleconych i listach wartościowych, musi być cały adres podany w języku, zrozumiałym każdemu urzędnikowi pocztowemu. Przesyłki nieodpowiadające temu wymaganiu urzędy pocztowe nie będą przyjmowały. Co się tyczy listów zwyczajnych przeznaczonych do osób przebywających w obrębie cesarstwa, to adres musi być napisany z reguły w języku ogólnie zrozumiałym. Jeżeli atoli takie przesyłki z adresem w obym języku znajdują się w skrzynce do listów, natenczas, gdy miejsce przeznaczenia jest podane wyraźnie będą one wyeksperymentowane. W razie jakiegokolwiek wątpliwości, należy przesyłki zwracać do biura tólmaczów urzędzonego przy jednej i drugiej wyższej dyrekcji pocztowej. Tam też odsyłane będą listy, na których miejsce przeznaczenia jest podane niezrozumiale. Jeżeli wręczczenie przesyłek nie może nastąpić także po współdziałaniu biura tólmaczów, natenczas będą one traktowane jako niedoręczalne.

W końcu wzywa rozporządzenie publiczność, aby we własnym interesie przy adresowaniu przesyłek pocztowych posługiwała się językiem niemieckim.

Na posiedzeniu senatu francuskiego hr. Blois zalił się, że w rosyjskich dziennikach pojawia się bardzo ujemna krytyka francuskiej armii, a to skutkiem przeprowadzonych w tej armii przez obecny rząd reform. Minister wojny gen. André odpowiedział, iż nie odpowiada za to, co piszą rosyjskie dzienniki i że nie ma na nie żadnego wpływu.

W Holandii, w domu królewskim odbywają się gody weselne. Królowa Wilhelmina poślubiła ks. Henryka Meklemburskiego. Uroczystości z tego powodu rozpoczęły się przedwczoraj wspaniałą iluminacją miasta. Królowa z naręczonym w otwartym powozie objeżdżała ulice.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 6 lutego. (Tel. prywatne). Protokół komisji kolaudacyjnej w sprawie budowy wodociągów jest już na ukończeniu i będzie za parę dni przedłożony delegatowi rady Dworu Laskowskiemu. Jeżeli protokół uzyska aprobatę, wszelkie przeszkody byłyby usunięte i wodociągi w najbliższym czasie oddane do użytku publicznego.

Kraków, 6 lutego. (Telegram prywatne). Rozprawa o napad na p. Götza, która rozpoczęła się 27 b. m., rozpisana została na 5 dni. Przewodniczyć będzie radca sądu krajowego Katyński. Oskarżony Styliński znalazł obrońcę w osobie adwokata tutejszego dr. Ablamowicza.

Kraków, 6 lutego. (Tel. prywatne). Dziś rozpoczęła się rozprawa o zbrodnię dzieciobójstwa przeciw właściciance Katarzynie Opach z Trzciany koło Wiśnicz. Lekarze sądowi orzekli stanowczo, że śmierć nastąpiła w skutek uduszenia. Mimo to ława przysięgłych zaprzeczyła 6 głosami pytanie co do zbrodni dzieciobójstwa, w następstwie czego oskarżona została uwolniona.

Kraków, 6 lutego. (Tel. prywatne). Zaszedł tu wypadek okrutnego katowania dziecka przez rodziców. W biurze sędziego dr. Hofmoka, lekarz sądowy dr. Scheiter dokonał oględzin dziewczęcia, 19 miesięcy liczącego. Ojciec nazwiskiem Hebd, murarz i żona jego męczyli dziecko tak, że napłecach skóra była zdarta. Bili je, rzucali o podłogę, tak, iż u

sasiadów slychęc było uderzenia głowy o ziemię. Matkę natychmiast zamknięto.

Wiedeń, 6 lutego. Dziś w południe odbyła się w Burgu uroczystość renuncyacji Najd. Arcyksiężniczki Anny Maryi Teresy z powodu Jej małżeństwa z ks. Hohenlohe-Wartensteinem. Obecny był Najj. Pan, wszyscy austriacy PP. Ministrowi, prezydent gabinetu węgierskiego Szell i węgierscy ministrowie Hegedues i Plosz.

Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski jako Minister Najw. Dworu odczytał słowa przysięgi, poczem Najd. Arcyksiężniczka Anna Marya Teresa powtórzyła je i podpisała.

Graz, 6 lutego. *Graz. Volksblatt* pisze o Mowie Tronowej: Były to ojcowskie i ciepłe słowa, które Monarcha wystosował w poniedziałek do posłów, — było to gorące wezwanie do pracy nad pomnożeniem powszechnego dobra i należy się spodziewać, że apel ten nie zostanie bez skutku. Wszystkie narodowości Austrii, które uważają się za państwotyczne i wiernie są Najw. Dynastji, powinny kierować się w postępowaniu swem myślami, wyrażonymi w Mowie Tronowej.

Graz. Tagblatt wyraża się o Mowie Tronowej sceptycznie, nie spodziewając się uspokojenia w obec panującego rozjątrzenia narodowościowego.

Socjalistyczna *Arbeiter-Wille* z wielkim zadowoleniem wita zapowiedź ograniczenia uprawnień rządu, zawartych w §. 14 ustawy zasadniczej.

Poznań, 6 lutego. (Tel. prywatne). Jeden z najpoważniejszych niemieckich właścicieli dóbr w Poznaniu, filar stronnictwa konserwatywnego, Treskow, ogłosił w dwóch dziennikach niemieckich artykuł skierowany przeciw robocie hakatystów i przemawiający za przywróceniem zgody z Polakami.

Poznań, 6 lutego. (Tel. prywatne). W całym powiecie strzebińskim wybuchła czarna ospa; było kilka wypadków śmierci. Zarządzono środki ostrożności.

Berlin, 6 lutego. Sejm pruski obradował dziś w dalszym ciągu nad projektem ustawy kanałowej.

Odessa, 6 lutego. (Tel. prywatne). Zamknięty w tutejszym więzieniu szwedem morderca śp. Wołodkowiczowej, Mołyszew, usiłował odebrać sobie życie; oblawszy naftą pościel i ubranie chciał je podpalić. Straż więzienna przeszkodziła temu.

Bukareszt, 6 lutego. *Agencja telegraficzna rumuńska* w obec pogłosek o przesileniu ministeryalnem ogłasza, że pogłoski te dotychczas nie są urzędowo stwierdzone.

Belgrad, 6 lutego. Serbski dziennik urzędowy ogłasza: Niektóre tutejsze pisma w ostatnich czasach skierowały swe ataki przeciw zastępcem dyplomatycznym państw zagranicznych. Ataki te niestosowne i niewłaściwe, były szczególnie skierowane przeciw posłowi austro-węgierskiemu, a uwłaczały one nie tylko osobie posła, lecz także sąsiedniej nam Monarchii, t. j. Austro-Węgrom. Takie postępowanie pism nie da się pogodzić ze względami narodowej gościnności i kurtoazji i sprzeciwia się dobremu stosunkom Serbii do Monarchii austro-węgierskiej, które te stosunki cheemy i nadal utrzymać. Rząd królewski potępił takie zachowanie się prasy serbskiej tembardziej, iż ma ona obowiązek szanować powagę zagranicznych państw i ich zastępców. Gdyby coś podobnego miało się powtórzyć, rząd serbski widziałby się zmuszonym wystąpić z całą surowością przeciw owym organom prasy i zastosować dozwolone ustawy środki.

Rzym, 6 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych prezydent ministrów Saracco oświadczył, że kilku deputowanych podniosło sprawę rozwiązania Izby robotniczych w Genui, z tą widoczną tendencją, by uczynić z niej wielką kwestję polityczną. Jestto płaszczyk, pod którym kryją się pobudki osobiste. Rząd przyjmuje zupełną odpowiedzialność za to, co się stało. (Hucznoklaski). Następnie posiedzenie przerwano.

Po ponownem otwarciu posiedzenia prezes gabinetu Saracco wywoził dalej, że rząd spełnił obowiązek swój i że liczy na to, iż głosowanie w Izbie zadecyduje czy dotychczasowy rząd ma pozostać w urzędzie. Gdyby mowca obecnie po raz ostatni przemawiał, to dziękuję on za liczne dowody sympatii. (Długotrwałe oklaski).

Dep. Sonnino przemawiał przeciw ministerstwu. W Izbie żywe poruszenie, kilku posłów woła: Głosować! Przemawiało jeszcze dwóch mowców przeciw ministerstwu, poczem obrady odroczone do dnia dzisiejszego.

Paryż, 6 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Rady gabinetowej minister spraw zagranicznych Delcassé zawiadomił, że część francusko-rosyjskiej kolei żelaznej Pekin-Hankan, która w swoim czasie została zniszczoną, jest już obecnie zrekonstruowana. Linia ta, która dawniej kończyła się w oddaleniu 14 kilm. od Pekinu, teraz doprowadzoną została do samego miasta.

Paryż, 6 lutego. Izba deputowanych przyjęła wczoraj artykuły 3, 4 i 5 ustawy o

Stowarzyszeniach, poczem posiedzenie zamknięto

Stokholm, 6 lutego. W obec rozpowsechnionych za granicą pogłosek o śmierci królowej Zofii stwierdzają tu, że wprawdzie królowa jest chora na gardło, ale na razie nie zachodzi niebezpieczeństwo życia.

Haga, 6 lutego. Królowa Wilhelmina przyjęła wczoraj w południe posłów zagranicznych, którzy złożyli jej życzenia w imieniu swych monarchów. Później towarzystwa śpiewackie urządziły serenadę młodej parze.

Haga, 6 lutego. Wczoraj wieczorem odbyło się w teatrze królewskim uroczyste przedstawienie z okazji ślubu królowej. Królowa Wilhelmina przybyła do teatru o pół do 10 ubrana w białą jedwabną suknię. Teatr przepelniony był publicznością. Program wypełniły różne deklamacje i utwory muzyczne, a na koniec przedstawiono obraz z żywych osób, wyobrażający hołd Holandji dla młodej królowej.

Londyn, 6 lutego. Przybyli tu wczoraj z Windsoru król angielski, cesarz niemiecki i niemiecki następca tronu. O 4 po południu cesarz Wilhelm po serdecznem pożegnaniu się z królem Edwardem w porcie Wiktoryi, wsiadł na pokład jachtu „Hohenzollern“ i odpłynął z powrotem do Niemiec.

Londyn, 6 lutego. Wyspę Bourbon (Isle de la Réunion, na oceanie indyjskim) uznano za zadżumioną.

Wypadki w Chinach.

Petersburg, 6 lutego. *Nowoje Wremia* dowiadyje się z rzekomo dobrego źródła, że grupa wysp w zatoce koreańskiej została zaanektowana przez Rosyję na podstawie rosyjsko-chińskiej konwencji.

Londyn, 6 lutego. *Morning Post* donosi z Pekinu 4 b. m.: Jak slychać, posłowie zagraniczni zgodzili się na to, by zażądać ścięcia czterech najwybitniejszych przywódców powstania przeciw obcym. Nazwiska ich podano władzom chińskim. Niemcy domagają się konfiskaty przedmiotów wartościowych i kosztowności, które cesarzowa chińska zostawiła w zimowym pałacu. Misje niemieckie w Szantung otrzymały za pośrednictwem gubernatora i biskupa Anzera wynagrodzenie szkód i strat.

Portsmouth, 6 lutego. Eskadra niemiecka pod wodzą księcia Henryka odpłynęła do Niemiec.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 6 lutego. Jak do dzienników donoszą, nadeszła tu wiadomość nieurzędowa, iż oddział Boerów pod wodzą pułkownika Blake zagraża miastu Lorenzo-Marquez. Portugalczycy prosili o pomoc wojsk angielskich. Eskadra angielska na wodach południowej Afryki otrzymała telegraficznie rozkaz odpłynięcia do Lorenzo-Marquez. Wojska angielskie w forsownym marszu dążą do granicy portugalskiej.

Kapstadt, 6 lutego. Podczas napadu na oddział angielski pod Modderfontein padło po stronie Anglików 10 oficerów, a 28 żołnierzy częścią zabito częścią zraniono.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 lutego 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 666.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 668.—, Akcje Anglobanku 268.—, Akcje Unionbanku 534.—, Akcje Länderbanku 405.—, Akcje Bankvereinu 458-50, Akcje Bodencredit 884.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 640.—, Akcje Kolei państwowych 666-25, Akcje Kolei Południowej 108.—, Akcje Tramway A) 277.—, Akcje Tramway B) 274.—, Akcje Kolei Elbethal 467.—, Akcje Kolei Łódzkiej 6205.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 428.—, Akcje Rima Muranyi 459-50, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1532.—, Akcje Fabryki broni 271.—, Akcje Tureckie tytoniowe 292.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 91-90, Renta majowa 98-45, Austriacka Renta koronowa 98-15, Węgierska Renta koron. 93.—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91-10, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 98-75, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89-50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98-25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 95-90, 4 pre. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92-25, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 87-50, Losy tureckie 104-75, Marki 117-52, Ruble 253-50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Podziękowanie

W mojem tak ciężkiem zmartwieniu po stracie najdroższej i nigdy nieodzwołanej Matki s. p. Ludwiny z Tatomirów 1-o Szelińskiej, 2-o Krasuskiej, tyle doznałem ze wszęch stron prawdziwego współczucia i żalu, że niepodobniestwem jest każdemu osobie złożyć wyrazy podziękowania, tak jakby me serce pragnęło.

Proszę zatem, choć na tej drodze, przyjąc z głębi serca jak najszczerze podziękowanie, a w szczególności składam takowe Wielbnemu Duchowienstwu obu obrządków, t. j. Wbnyim OO. Dominikanom, proboszczowi orm. kat. w Łyścu i Sołotwinie, Wbnemu ks. Dziekanowi i proboszczowi gr. kat. w Starych Bohorodczanach, Wbnym proboszczom gr. kat. w Uhornikach, Sadowie, Głębokiem, Grabowcu, Łyścu, Niewoczynie i Bohorodczanach, Obywatelstwu całego powiatu i okoliczemu, P. T. Urzędnikom wszystkich dykasterij, Reprezentacyi tutejszej gminy i okolicznych, oraz licznemu orszakowi znajomych i poboznych chrześcian, którzy oddając ostatnią przysługę mej najukochańszej Matce, moją ciężką smutek i ból zrozumieli.

Bohorodczany, dnia 5 lutego 1901.

Józef Szeliński.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór przedstawienie W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach znizonych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Nowy sensacyjny program. Les Alexandros, najznakomitsza trupa akrobaka. Józef Modl, humorysta teatru Ronachera we Wiedniu. Jean Mora et la belle Lola, komiczny akt muzykalny. Carmen Carreno, fenomen wokalny. Habrina Ferrucy, śpiewaczka liryczna. Victoria Belling, żonglerka. Ferry i Perry, modernistyczne karykaturalistki. Huberto Vincento, naśladowca żaby. Sakuntala, ze swoimi 6 wężami.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 lutego 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. M. Komorowski z Chrobrowa, M. Wysocki z Krakowa, M. Władczyński ze Starogo Sambora, dr. W. Eichmüller ze Stryja, St. Starowiejski z Bratkówki, W. Długosz z Borysławia, dr. A. Kochański z Kijowa, ks. A. Wojnarowski z Łosznowa, M. Rrenkendorf z Cassel.

HOTEL IMPERIAL

PP. H. hr. Starzyński z Łuczycy, M. br. Hagen z Wielkich Ocz, M. Zwoliński z Czarnokonic, W. Bielakiewicz z Sanoka, Z. Geppert z Wadowie, A. Kobylański z Snowidowa, Ks. T. Gdowski z Snowidowa.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. It lists train numbers, departure/arrival times, and destinations like Krakow, Czerniowice, and Brzuchowice.

na dworzec „Podzamecze“

z dworca „Podzamecze“

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcji przy ul. Krasieckich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 6. lutego 1901.

I. Akcyje za sztukę.

Table listing various stocks and their prices, including Banku hip. gal. and Banku gal. dla handlu i przem.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table listing interest-bearing securities (listy zastawne) with their respective rates and prices.

III. Obligacje za 100 K.

Table listing bonds (obligacje) from various sources like Gal. funduszu propinac. and Komunalne Banku kr.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets (losy) from Miasta Krakowa and M. Stanisławowa.

V. Monety.

Table listing various coins (monety) and their values.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. lutego 1901.

Table showing exchange rates (kurs giełdy) for various currencies and commodities.

Large table containing financial data, interest rates, and exchange rates for various banks and locations, including Gal. pożycz. kraj. and Czerw. krzyża węg. tow.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Licytacje.

L. cz. E. 803/00 (7) [678 3—3]
 Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc” w Zaleszczykach, zastąpionego przez p. adw. dra Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności wyk. hip. l. a) 374, b) 97 i c) 353 ks. gr. gm. Uhrynówce objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z chaty, stodoły z szopą, szopki, chlewa, stajni, krowy dojnej, bronny i pługa; ad c) chaty, wozowni, chlewa, piwnicy, wozu, sani, pługa, dwóch broni, dwóch sztuk nierogacizny i drobnych przyrządów gospodarskich.

Nieruchomość ad a), wystawiona na licytację, jest oceniona na 1840 kor., ad b) na 500 kor., ad c) na 3100 kor., przynależności zaś ad a) na 839 kor., ad c) na 1112 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1786 kor., ad b) 3334 kor. 34 hal., ad c) 2808 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zaleszczyki, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. E. 1168/00 (2) [872 3—3]
 Na żądanie Teodozy Krzywak, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, licytacja 1/2 realności lwh. 204 gm. Rzuchów, Maksyma Kuszłaka własnej, 1/3 części realności lwh. 210 gm. Rzuchów, Paraski Kuszłak własnej, na 1200 kor. oszacowanych.

Najniższa cena wynosi 800 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Leżajsk, dnia 16 stycznia 1901.

L. cz. E. 344/00 (3) [808 3—3]
 Odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Fryszaku, licytacja połowy posiadłości lwh. 320 gm. Fryszak objętej, małol. Leona, Amalii, Zygmunta, Heleny i Maryi Dukietów własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość jest oceniona na 1071 kor. Najniższa cena wynosi 684 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Fryszak, dnia 22 stycznia 1901.

L. cz. E. 47/00 (7) [833 3—3]
 Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja dóbr Harasymów lwh. 369 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 519.000 kor., przynależności zaś na 420 kor.

Najniższa cena wynosi 346.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Kołomyja, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. E. XX. 1954/00 (7) [420 3—3]
 Na żądanie firmy Emil Kallmann et Comp. we Wiedniu, zastąpionej przez adw. dra Czarnika we Lwowie, odbędzie się dnia 1. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sali Nr. 6, w sądzie tutejszym, licytacja realności pod lk. 909^{2/4}, lwh. 868/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 9 okien, 2 okien, parkanu, 8 rolet, 5 kluczy, i t. d. i t. d.

Nieruchomość (tj. dom, budynki przemysłowe wraz z gruntem na cele przemysłowe), wystawiona na licytację, jest oceniona na 51.908 kor., ogród na 6100 kor., za przynależności budynków na 371 kor. 40 hal, a gruntów na 580 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 30.593 kor. 22 hal., (a to 1/2 wartości domu budynków przemysłowych wraz z gruntem na cele przemysłowe z przynależnościami 26.139 kor. 70 hal. i 2/3 wartości ogrodu z przynależnościami 4453 kor. 52 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza po zrektyfikowaniu najniższej oferty, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekeya I., Oddział XX. Lwów, dnia 13. grudnia 1900.

L. cz. E. 652/99 (8) [871 2—3]
 Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 22. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja I) ciał hip. lwh. 17, II) 1/2 ciał whl. 18, III) ciał hip. whl. 207, IV) 2/3 części whl. 209 ks. gr. gminy Harta, wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 krów, z 3 jałówek, 2 wozów, sieczkarni, bron.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 7265 kor. 24 hal., przynależności zaś na 842 kor.

Najniższa cena wynosi ad I) 3024 kor. 4 hal., ad II) 27 kor. 68 hal., ad III) 2371 kor. 46 hal., ad IV) 80 kor. 20 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dynów, dnia 30. grudnia 1900.

L. 2.599. [886 2—3]
 Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlane w Krakowskim okręgu budownictwem od ujścia Przemszy do Krakowa i do Sierosławie do Dąbrówki włącznie, na sześciolatni okres t. j. od roku 1901 do 1906 włącznie odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie dnia 28. lutego 1901 o godz. 12 w południe publiczna licytacja zapomocą pisemnych ofert.

Wspomniane przestrzeni Wisły dzieli się na trzy sekeye, a mianowicie:

1) na sekeye I. od ujścia Przemszy km. (0) do Rossoć km. 40 po obu brzegach.

2) na sekeye II. od Rossoć km. 41 do Krakowa km. 79 włącznie po obu brzegach. 3) na sekeye IV. od Sierosławie km. 134 do Dąbrówki włącznie km. 145, tylko po prawym brzegu.

Oferty ścisłe według przepisanej wzoru składać można tylko na każdą sekeyę oddzielnie. Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć w c. k. Starostwie w c. k. Starostwie w Krakowie, gdzie jest także wzór na oferty i gdzie mają być do powyżej oznaczonego dnia i godziny wniesione oferty zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i w wadyum przepisane.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie lub niezaopatrzone w wadyum, albo nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub też zaopatrzone jakimikolwiek dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 29. stycznia 1901.

O F E R T A

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1901, 1902, 1903, 1904, 1905 i 1906 wykonywać wszelkie budowle wodne tak nowe regulacyjne jak też konserwacyjne na rzece Wiśle w okręgu budownictwem krakowskim w sekcji za opustem (liczbami i słowami) procentów od cen fiskalnych.

Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam

W Krakowie, lutego 1901. (podpis)

L. cz. E. I. 2956/00 (6) [862 2—3]
 Dnia 20. lutego 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 783 wyk. hip. l. 102/II. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 13.480 kor. 10 hal., przynależności zaś na 55 kor. 20 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 6767 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. E. I. 2753/00 (5) [861 2—3]
 Dnia 20. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 138 lwh. 11/II. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona z przynależnościami na 9170 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 4641 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. XXI. 1818/00 (10) [910 2—3]
 Dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. w sądzie tutejszym licytacja realności I.) pod lkons. 235^{3/4} przy ul. św. Marcina l. orj. 32 wyk. hip. l. 179 dz. III. i II. pod lkons. 646^{3/4} przy ul. Żółkiewskiej l. orj. 103 wyk.

hip. l. 516 dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa objętych, wraz z przynależnościami.

Realność ad I.) oceniona na 26.507 kor. 80 hal., przynależności na 2271 kor., ad II.) na 17.135 kor. 30 hal., a przynależności na 3047 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności ad I.) 14.767 kor. 90 hal., zaś ad II.) 10.559 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 17. grudnia 1900.

L. 339. [913 2—2]
 Budowa mostu w Wiśniczcu.

Termin do wnoszenia ofert odnośnie do ogłoszenia umieszczonego w Nr. 28. „Gazety Lwowskiej” upływa dnia 16. lutego 1901.

C. k. Dyrekcja Zakładu kary. Wiśnicz, dnia 1. lutego 1901.

L. cz. E. 1849/00 (10) [867]
 Dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12, licytacja realności Nd. 218 lwh. 421 w Stryju, składającej się z domu partarowego murowanego i budynku gospodarczego. Wartość szacunkowa wynosi 3495 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1748 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Stryj, dnia 27. grudnia 1900.

L. cz. E. 278/98 (104) [903 1—3]
 Na żądanie Emilii Kołodnickiej, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacja a) 1/5 części realności lwh. 168 gm. Nagórzanka i b) 1/5 części realności lwh. 418 gm. Nagórzanka.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 400 kor., ad b) na 11.000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 200 kor., zaś ad b) 7333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Cieszanów, dnia 18. listopada 1900.

L. cz. E. 2850/00 (5)

[868]

Dniu 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacja 1/3 części realności Nd. 241 lwh. 456 ks. gr. Stryj, składającej się z chaty, budynku gospodarczego i parc. grunt. Cena szacunkowa wynosi 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 23. grudnia 1900.

L. cz. E. 1390/00 (4)

[795]

Na żądanie Ozyasa Stempla, odbędzie się dnia 1. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja realności lwh. 1747 i 1/6 części realności lwh. 1211 ks. gr. gm. kat. Żołynia objętych, Zofii Drzewickiej własnych.

Nieruchomość lwh. 1747 gm. Żołynia jest oceniona na 181 kor., z 1/6 część realności lwh. 1211 gm. kat. Żołynia na 3 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ze względu na realność lwh. 1747 gm. kat. Żołynia kwotę 120 kor. 68 hal., zaś ze względu na 1/6 część realności lwh. 1211 gm. kat. Żołynia kwotę 2 kor. 34 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 18. stycznia 1901.

L. cz. E. 682/99 (17)

[646]

Dnia 4. marca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Święcany, bez przynależności, celem zniesienia wspólnej własności.

Realność tę oceniono na 636 kor. 32 hal. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 636 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 27. grudnia 1900.

L. cz. E. 2170/00 (2)

[698]

Na żądanie Salomona Teitelbauma w Potoku czarnym, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacja połowy realności lwh. 148 gm. Potok czarny, składającej się z parc. bud. 256 z chatą i parc. grunt. 1112, 1128/2, 1129, 1130,

1674/5, 1675/6, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Ta połowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 295 kor., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. E. 1211/00 (8)

[805]

Dnia 1. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacja realności objętej wyk. hip. l. 241 gm. Tysmienica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tysmienica, dnia 21. stycznia 1901.

L. cz. E. 1293/00 (6)

[921]

Dnia 1. marca 1901 o godz. 11 biuro 12 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja 20/40 części realności przy ul. Kościuszki Nr. 493 w Bochni położonej lwh. 112 gm. Bochnia.

Oszacowanie 2080 kor.

Najniższa cena 1386 kor. 66 hal.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. E. 567/00 (5)

[936]

Na żądanie Freidy Blaser w Sokołowie, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Sokołowie, licytacja połowy realności lwh. 1248 gm. Sokołów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 175 kor.

Najniższa cena wynosi 116 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 15. grudnia 1900.

L. cz. E. 354/00 (9)

[971 1—3]

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatu Turezańskiego, zastąpionej przez p. Artura Pędrackiego, odbędzie się dnia 13. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacja realności stanowiącej połowę ciała hip. l. wyk. 665 i całe ciało hip. l. wyk. 666 ks. gr. gm. Wysocko wyżne, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2624 kor., przynależności zaś na 660 kor.

Najniższa cena wynosi 2189 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 24. grudnia 1900.

L. cz. E. 1519/00 (3)

[974 1—2]

Na żądanie Abrahama Pfeffera w Jarosławiu, odbędzie się dnia 22. lutego 1901 o godz. 11 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacja realności pod l. k. 207 w Jarosławiu położonej, lwh. 1836 ks. gr. tejże gminy objętej, Chaji Klingsberg własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 7 przyrządów do gaszenia ognia.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3282 kor. 65 hal., przynależności zaś na 24 kor.

Najniższa cena wynosi 1653 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 25. grudnia 1900.

L. cz. E. 2015/99 (5)

[927 1—3]

Na żądanie Teofili Żerlak w Huczku, odbędzie się dnia 2. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności objętej whl. 15 ks. gr. gm. kat. Łopusznica, wraz z przynależnościami, składającymi się z nieruchomości, opisanych w protokole oszacowania z dnia 2. czerwca 1900 E. 2015/99 (2).

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2337 kor., przynależności zaś na 415 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1834 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 491/00 (4)

[874 1—3]

Na żądanie Jakóba Balsambauma we Lwowie, odbędzie się dnia 19. lutego 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja połowy realności lwh. 466 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna objętej, Pini Türkel własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, oficyny, komórki i szopy.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 844 kor. 48 hal., przynależności zaś na 2829 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 2449 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 20. grudnia 1900.

L. cz. E. IX. 142/00 (8)

[955]

Dnia 27. lutego 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 51, licytacja 5/8 części realności pod l. k. 368 w Przemysłu przy ul. Czernieckiego położonej, wyk. hip. 1216, oszacowanej na 5305 kor. 75 hal.

Najniższa cena 2652 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i inne dokumenta przejrzeć można w godzinach urzędowych biuro Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemysł, dnia 24. stycznia 1901.

L. cz. VII. 265/93 (23)

[740 1—3]

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasa Zangana w kwocie 300 zlr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 4. marca 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 6 relicytacja realności lwh. 431 ks. gr. gm. Zbydniów objętej, Antoniego Popławskiego, Leiby Abrahama i Arona Abrahama własnej.

Cena wywołania 5600 kor.

Wadyum 560 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ludwik Miąsik, c. k. notaryusz w Rozwadowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 5. stycznia 1901.

Kuratele.

L. cz. L. 6/00 (12)

[905]

Maryanna Płoszaj uznana za umysłowo chorą, kuratorem jej jest Jędrzej Płoszaj z Brzozy stadnickiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. L. 1/00 (4) [957 1—3]
Zawiadamia się, że Jan Stefanik z Łęk umysłowo chorym uznany i kuratorem jego Michał Radwański z Łęk ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Frysztak, dnia 16. marca 1900.

L. cz. P. 5/01 (5) [925 1—3]
Józef Czownicki z Przedmieścia uznany marnotrawcą.
Jego kurator Dmytro Łogusz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. L. 10/00 i P. 240/00 (4, 6, 7, 8) [939 1—3]
Roman Wynyeczko z Nyrkowa uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Prokopa Wytrykusza naczelnika gminy w Nyrkowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tluste, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz. P. 168/00 (1) [940 1—3]
Piotra Burniaka ze Sokółowa uznano marnotrawcą, kuratorem jego Józef Chmiel w Sokółowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, 20. października 1900.

L. cz. P. 220/00 (4) [870 1—3]
Wasył Bałacko z Głębokiego uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wasyla Tymków.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 19. czerwca 1900

L. cz. P. 173/00 (8) [908 1—3]
Barbarę Dudziec ze Zarzecza uznaje się za umysłowo chorą, kuratorem tejeż ustanawia się Jana Ślusarczyka ze Zarzecza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. P. 204/00 (10) [825 1—3]
Roman Nebożenka z Kobyłówek został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Jaromę z Kobyłówek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, 20. października 1900.

L. cz. L. 4/00 (5) [827 1—3]
Ogłoszenie.
Andruch Styranka z Czabarówki uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Antoni Biliński z Czabarówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Husiatyn, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. P. 526/00 (2) [843 1—3]
Hryńka Tańczuka z Raju uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Stanisława Czuchraja z Raju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Brzeżany, 8. grudnia 1900.

L. cz. P. 4/01 (3) [924]
Feśka Czepurko z Bielawiniec uznana umysłowo chorą.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Popowicza z Bielawiniec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. P. IV. 504/00 (1) [869]
C. k. sąd powiatowy Oddz. IV. w Złoczowie po przeprowadzeniu dotyczących dochodzeń uznaje Pawła Fełę ze Snowicza marnotrawcą i ustanawia dla tegoż kuratora Stefana Hajdara gospodarza ze Snowicza.
Zloczów, dnia 23. listopada 1900.

Konkursu.

L. W. kr. 5289. [842 3—3]
Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady adjunkta I. klasy a ewentualnie także adjunkta II. klasy przy krajowym Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, rozpisuje się niniejszym konkursu.

Do posady adjunkta I. klasy przywiązana jest płaca 2400 koron dodatek aktywalny 400 koron i prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 160 koron rocznie. Adjunkt II. klasy pobiera płacę w kwocie 1800 koron, dodatek aktywalny w kwocie 400 koron i ma prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 200 koron. Adjunkci Archiwów krajowych są urzędnikami krajowymi.

Osoby ubiegające się o powyższe posady winny się wykazać dyplomem z prawa lub filozofii, pierwszeństwo będą mieć kandydaci, którzy odznaczyli się pracami naukowymi z

zakrasu historii polskiej lub historii prawa polskiego.

Podania zaopatrzone nadto w metrykę chrztu i dowód obywatelstwa austriackiego wnieść należy do Wydziału krajowego w terminie do 15. lutego 1901.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lomeryi wraz z Wielkim Ks. Krakowskim.

Lwów, dnia 29. stycznia 1901.

Grotl.

L. 5314 [846 3—3]
Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały Sejmowej z dnia 11. kwietnia 1900 l. 1362, rozpisuje się niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Lipnicy murowanej.

Okręg sanitarny Lipnica obejmuje gminy: Bełdno, Bożósza Bytomsko, Lipnica murowana, Lipnica górna, Lipnica dolna, Łąka górna, Łąka dolna, Połom, Rajbrot, Rozdziele i Żegocina, z ludnością 12 000 głów.

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie 1000 kor., dodatek z gminy Lipnica murowana za obowiązki lekarza miejskiego 300 kor., oraz ryczałt na podróże w kwocie 500 kor.

Warunki otrzymania tej posady są:
1) obywatelstwo austriackie;
2) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, otrzymany na jednym z uniwersytetów austriackich;

3) dwuletnia praktyka przy szpitalach powszechnych krajowych;
4) zobowiązanie się do utrzymywania apteczki domowej;
5) fizyczne uzdolnienie do sprawowania obowiązków lekarza okręgowego;
6) znajomość języka krajowego.

Termin do wnoszenia podań wyznacza się do dnia 1-go kwietnia 1901.

Z Wydziału powiatowego.

Bochnia, dnia 23. stycznia 1901.

L. 258 [965 1—3]
KONKURS.

Przy nowo powstającej powiatowej kasie oszczędności w Gorlicach są z dniem 1 względnie 15 marca 1901 dwie posady na razie na rok jeden prowizorycznie do obsadzenia:

1. Posada buchaltera z pensją roczną 2400 koron, prawem do trzech pięciociele, podwyższenia pensji po stabilizacji i emerytury,

2. posada asystenta z roczną pensją 1200 kor. i prawami powyższej wymienionemi.

Od kompetentów wymaga się ad 1 a) dowodów teoretycznego i i praktycznego wykształcenia,

b) fachowego, nieprzekraczalnych lat 40,

c) nieposzlakowanego życia dotychczasowego, udowodnione świadectwem i rekomendacjami,

d) uregulowanych stosunków majątkowych.

Urzędnicy kas oszczędności mają pierwszeństwo.

ad 2 a) Wymaga się udowodnionej praktyki w jednej z instytucji finansowych,

b) nieprzekraczalnych lat 40,

c) przedłożenia świadectw odbytych studyów i świadectwo moralności.

Przyjęty asystent obwiązany będzie w przeciągu roku przed uzyskaniem stabilizacji poddać się egzaminowi z rachunkowości. Podania należy wnieść do Wydziału Rady powiatowej najdalej do 25. lutego 1901.

Prezes: K. Szczaniecki.

Sekretarz: Galiński.

L. 10245/II [964 1—3]
K o n k u r s.

Na posadę ekspedynta III/4 przy c. k. Urzędzie pocztowym w Brzuchowicach z ryczałtem na służącego 483 kor.

Podania wnieść należy najpóźniej do 15 lutego b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 25. stycznia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (2) [968 1—3]

Podaje się do wiadomości, że na zasadzie §. 67 ord. konk. odwołuje się audyencyę w sprawie konkursowej Zakładu kredytowego i komisowego w Stanisławowie w likwidacji do wyboru zawiadowcy masy na 28. lutego b. r. wyznaczoną uchwałą z dnia 31. stycznia 1901 S. 2/1 (1) i wyznacza się audyencyę do wyboru zawiadowcy masy na 15. lutego 1901 o 10 rano, w biurze 2 i niniejsze zarządzenie się ogłasza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3. lutego 1901.

L. cz. S. 1/1 (1) [950 1—3]
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mendla Bandlera.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sąd. kraj. dr. Frieda, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Czajkowskiemu w Brzeżanach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11. lutego 1901, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 20, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 11. lutego 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12. kwietnia 1901 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzeżanach lub w pobliżu Brzeżan mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 28. stycznia 1901.

L. cz. S. 1/1 (1) [963 1—3]
Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Towarz. kraj. dla handlu i przemysłu we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sąd. kraj. Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Adolfa Kohanego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14. lutego 1901, godz. 11 przed południem. w tym sądzie, w sali Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14. marca 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9. kwietnia 1901 godzinę 11 przed południem Sala Nr. 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzę-

dujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział VII.

Lwów, dnia 1. lutego 1901.

Wyroki prasowe.

31. 25 (813)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift „Die Welt“ Nummer 3 vom 17. Jänner 1901, und zwar das Inserat auf Seite 4 des Umschlages mit der Ueberschrift: „Lebenseartikel“ und beginnend mit den „Schwerhörigkeit. Eine reiche Dame“ endigend mit „Das Institut Nicholshohn, „Songeott“ Gaurersburg, London W.“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 487—493 St. G. D. die Befehlsgnahme bestätigt und auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 26. Jänner 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Stelle in Nummer 502 der periodischen Druckschrift: „Volksstimme“ vom 25. Jänner 1901, in dem Artikel auf Seite 1, Spalte 2 und 3 mit der Ueberschrift: „Die Unfehlbarkeit der Behörde decretiert“ von „das ist eine unehrbare“ bis „rechtlose Sklaven“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Befehlsgnahme nach §. 489 St. G. D. die bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 26. Jänner 1901.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die Stelle in Nummer 4 der periodischen Druckschrift: „Volksribüne“ vom 24. Jänner 1901 in dem Artikel „Fromme Wünsche“ Seite 2, Spalte 1 beginnend mit „Wollt ihr Neffe!“ bis einschließlic, „für sich sorgen muß“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Befehlsgnahme nach § 489 St. G. D. bestätigt und nach §. 37, Pr. G. auf Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 26. Jänner 1901.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnis vom 24. Jänner 1901, Pr. IV 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Unabhängige Marburger Zeitung“ vom 20. Jänner 1901 wegen des gemachten mit „Miles“ überschriebene Artikels und wegen des Artikels: „Bettau“ wegen der Stellen von „In Bettau“ bis „kennen lernen“ und „wie ich“ bis „Strafe anordnen“ nach §. 3-2, 300, 487 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8. R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnis vom 24. Jänner 1901, Pr. VI 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Süddeutsche Presse“ vom 19. Jänner 1901 wegen des gemachten Artikels: „Süddeutsche Beamtenernennungen“ nach §. 24 Pr. G. und §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Präsidialgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 23. Jänner 1901, Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Il Friuli orientale“ vom 21. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Il nuovo parlamento“ und zwar vom Anfange des 2. Absatzes bis zu den Worten „imperoche ove non sia“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das I. k. Landes- als Preßgericht in Saibach hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. VII. 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 19. Jänner 1901 nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. k. Oberlandesgericht in Böhmen hat mit dem Erkenntnis vom 22. Jänner 1901, D. 16, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Náhodské Noviny“ vom 11. Jänner 1901 über Beschwerde der Staatsanwaltschaft wegen des Artikels: „Z Cerveného Kostelee (Nasi veterani)“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. VIII 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Egerer Nachrichten“ vom 23. Hartungs 1901 wegen der Stelle von „Allerlei Pöpstliches“ bis „auseinander zu halten“; von „Wieder Einer!“ bis „Kerker verurteilt!“ und von „Wer anderen eine“ bis „Schriften zu studieren“ des Artikels: „Tagesbericht“ dann wegen „Die Verjudung Egers“ und „Die Gedrückten“ und des Gedichtes: „Leo XIII“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. VIII 12/1 die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“ vom 23. Hartungs 1901 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. VIII 11/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Fallenau-Rönnigsberger Volkszeitung“ vom 23. Hartungs 1901 wegen derselben Stellen wie bei „Egerer Nachrichten“ verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1901, Pr. 1/1, die Weiterverbreitung der Beilage II. zu Nummer 8 der Zeitschrift: „Mladoboleslavské Listy“ vom 26. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Dustojnícka zabava s vyhradne nemeckym programem“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 27. Jänner 1901, Pr. 4, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Bote“ vom 27. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Nicht nur einige“ bis „was die Arbeiter sind“ des Artikels: „Krumau (Ein famoser Herr)“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. 5, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Morchensfern-Lannwalder Nachrichten“ vom 23. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Gerade so wie sich“ bis „unseres Volkes erstarben“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. 4, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Gablunger Anzeiger“ vom 21. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Gerade so wie sich“ bis „unseres Volkes erstarben“ des Artikels: „Los von Rom“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das I. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Gradiß hat mit dem Erkenntnis vom 26. Jänner 1901, Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Slovaký kraj“ vom 25. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Jak bojovali proti klerikalismu“ von „Neni ruznych“ bis „smrt“ nach §. 493 St. P. D. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 17/1 (1) [959] **Przeciw nieobecnemu Kazimierzowi Cholewie przedtem w Strzelcach wielkich, wniósł Jakób Oleksy właścianin w Strzelcach wielkich skargę o własność i hipoteczne przepisanie realności lwh. 101 gm. Strzelce wielkie.**
Pierwsza audyencya odbędzie się 2. lutego 1901 o godz. 10 rano w biurze Nr. 2.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Józef Zajac ze Strzelca wielkich będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radków, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. VI. 985/95 (1) [711 3-3] **W sprawie egz. Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Śniatynie, przeciw Chaimowi Czerner o 350 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia 16. czerwieca 1895 l. cz. 9821 która dozwolono prenotacyę prawa zastawu dla sumy 350 zł. w stanie biernym realności whl. 55/II gminy Śniatyn.**
Ponieważ niewiadomo gdzie Chaim Czerner przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Ziemby w Śniatynie.
Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Czerner w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. A. 807/99 (5) [696 3-3] **C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Samborze jako instancya przeprowadzająca postępowanie spadkowe po bp. Wolfie Weinreb zmarłym 26. sierpnia 1899 Samborze bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu syna jego Mojżesza Weinreba o przypadłym mu spadku z tym dodatkiem, że jeżeliby w ciągu roku od daty tego edyktu ani sam się nie zgłosił, ani nie ustanowił pełnomocnika, spadek objętym będzie w jego imieniu przez kuratora Izraela Leibę 2 im. Hammera z Sambora a należąca się jemu scheda spadkowa przechowana będzie dla niego w sądzie tak długo dopóki nie nastąpi dowód śmierci jego, lub zaszłego uznania go za zmarłego.**
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sambor, dnia 4. listopada 1900.

L. cz. T. 14/00 (1) [719 3-3] **Ogłoszenie.**
C. k. Sąd obwodowy wzywa edyktalnie niewiadomego dzierżyciela zaginionego wekslu z daty Nadyby dnia 31. grudnia 1897 na 50 zł. opiewającego, na rok od daty płatnego przez Józefa Ratuszę wystawionego, a przez Stanisława Pieszczuch akceptowanego, ażeby w przeciągu 45 dni przedłożył sądowi odnośny weksel inaczey tenże za pozbawiony mocy prawnej uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 11. grudnia 1900.

L. cz. A. 3/98 (116) [857 2-3] **C. k. Sąd obwodowy w Sanoku wzywa wszystkich wierzycieli zmarłego dnia 19. marca 1898 w Krakowie Stanisława Wysockiego właściciela dóbr aby najdalej do 12. marca 1901 roszczenia swe do masy spadkowej sp. Stanisława Wysockiego zgłosili, a następnie w razie potrzeby udowodnili i w tym celu na audyencyi dnia 12. marca 1901 o 10 godzinie rano w tut. jszym sądzie oddział IV. jawili się lub też w zakreślonym czasie pisemne zgłoszenie wnieśli, gdyż w przeciwnym razie ci z wierzycieli którzyby swych wierzitelności do swego czasu nie zgłosili, nie będą już mogli dopominać się zaspokojenia ze spadku, jeżeliby takowy został wyczerpanym przez zgłoszone wierzitelności i wierzitelnościom nie służyło prawo zastawu.**
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 5/1 (1) [972] **Przeciw Michałowi Szerszeniowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wnieionym został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Stanisława Dąbrowę z Kawęczyna pozw o 360 K.**
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11. lutego 1901 o godz. 9. rano.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Szerszenia, ustanawia się pana dr. Fischlera, adwokata w Dębicy kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Dębica, dnia 18. stycznia 1901.

L. cz. Ne. III. 542/99 (1) [781] **Celem sporządzenia aktu działu realności lwh. 16 ks. gr. Wójtowa w spadku po sp. Kasprze Mosoniu pozostałej ustanawia się kuratorem dla nieobecnej i z życia i miejsca pobytu nieznannej Wiktoryi Mosoniówny Jana Kosniskiego z Wójtowej**
Tenże kurator zastępywać będzie Wiktoryę Mosoniównę w rzeszonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Biecz, dnia 13. października 1900.

L. 5963.

Ogłoszenie.

Cheąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło zakupić na wiosnę 1901 r. remonty, a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które się odbędą w Galicyi według następującego programu:

Komisyja zakupna remont	Jarmarki na remonty odbędą się			UWAGA	
	w	dnia	miesiąca		
Puktu ulanów obrony krajowej Nr.	1	Tarnowie	4	m a r c a 1901	Komisyja zakupna remont drugiego pułku ulanów obrony krajowej ma zakupić także 18 remont dla sawadronu konnych strzelców dalmatyńskich wysokości 154 — 159 cm w przeciętnej cenie po 560 koron. W ogóle ma być zakupionych około 800 remont w cenie przeciętnej po 650 koron.
		Rzeszowie	7		
		Tarnobrzegu	13		
	2	Mielcu	14		
		Sanoku	4		
		Brzozowie	6		
	3	Samborze	11		
		Rohatynie	15		
		Jaśle	6		
		Krakowie	11		
			12		
	4	Białej	13		
		14			
		19			
	5	Łańcucie	6		
Jarosławiu		8			
Mycowie		11			
Rawie ruskiej		13			
Piasecznej		15			
Dywizya konnych strzelców tyrolskich	Sasce dominikalnej	18			
	Niżniowie	5			
	Pauszówce	7			
	Torskiem	9			
	Hadyńkowiech	12			
Tarnopolu	Czarnokońcach wielkich	14			
	Czernilowie mazowieckim	16			
	Firlejówce	19			
	Bucniowie	21			
	Tarnopolu	23			
Tarnowie	9				
Krakowie	11				

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. stycznia 1901.

L. hip. 525/00 whl. 172 Orzechowiec.

[853]

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Podwoleczyskach uwiadamia niżej wymienione osoby, których miejsce pobytu nie jest wiadomem, że przeznaczone dla nich uchwały tabularne doręczono ustanowionym kuratorem p. dr. Gromnickiemu, względnie dr. Mantlowi w Podwoleczyskach, którzy zastępywać ich będą na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Imię i nazwisko nieobecnego kuranda	kurator adwokat	Ostatnie miejsce zamieszkania	Uchwała tab. doręczyć się mająca		Treść uchwały
			Data	L. hip.	
Wojtko Dżura	Dr. Mantel	Orzechowiec	27/4 1900	525/00	Iwana Horlak i Iwana Purec
Pawło i Marya Czajkowsy		Kamionki	13/1 1900	1228/00	Onufry Cham i Onufry Zakaluk
Pawło Czajkowski			26/10 1900	977/00	Anny Szmigel
Stanisław Pełech	Dr. Gromnicki	Kaczanówka	31/5 1900	618/00	Filipa Nogi
Kunegunda Zajac		dtto	21/3 1900	360/00	Pawła Kormana
Kuba Bogusz		Czernieszówka	20/9 1900	906/00	Szymka Bogusza
Stanisław Tyrcz		Kaczanówka	24/7 1900	744/00	Stanisława Lisa
Stanisław Tyrcz		dtto	10/9 1900	881/00	Semka Hajdamachy
Mikoła Kostecki		Rosochowaciec	8/9 1900	889/00	Michała Huculaka
Jaga Kozak		Orzechowiec	20/11	974/00	Stefana i Maryi Kapłej
Wasył Kozak		dtto	20/11	973/00	Kością Jaworskiego
Izak Barbasch		Podwoleczyska	8/7 1900	731/00	na rzecz Banku handl. i przemysł. w Podwoleczyskach
			8/7 1900	732/00	

L. cz. C. I. 24/01 (1) [977] **Niewiadomym z życia i miejsca pobytu Tekli, Julii, Jewce i Annie Jacykównom w Poddubcach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ubnowie przeciw wyżej wymienionym o wpis i wykreślenie prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 148. gm. Poddubce, ma być doręczoną uchwała z dnia 30. stycznia 1901 l. cz. C. I. 24/1 (1), która wyżej wymienionych na termin do ut. c. k. Sądu powiatowego na dzień 20. lutego 1901 godz. 9. przed południem biuro Nr. 1. wezwano.**

Ponieważ niewiadomo, gdzie wyżej wymienieni przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Jana Romanowskiego z Uhnowa.
Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzeszonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Uhnów, dnia 30. stycznia 1901.

L. 194/01 [967]
Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Izak (Ignacy) Süsser z dniem 2. lutego 1901 wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.
Kraków, dnia 2. lutego 1901.

L. 184/01 [966]
Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że czasowa suspenzja w wykonywaniu adwokatury przeciw panu dr. Ignacemu Wielgusowi adwokatowi w Zatorze uchwała z dnia 1. lutego 1899 L. 127 orzeczona została uchyloną, że tenże dr. Ignacy Wielgus adwokat w Zatorze do wykonywania adwokatury przywrócony a dr. Ludomir Lewandowski adwokat w Ropczycach od obowiązków jego substytutą uwolniony został.
Kraków, 31. stycznia 1901.

L. cz. A. 94/99 (3) [683 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowcu podaje do wiadomości, iż dnia 11. marca 1897 zmarł Kalikst Maryan dw. im. Jabłoński w Kislówce okręg Taraszeza, gubernia Kijowska w ces. Rossyjskiem, nie pozostawivszy rozporządzenia ostatniej woli

Spadek po nim przypada w połowie spadkobiercom jego ojca Wawrzyńca Jabłońskiego a w połowie spadkobiercom matki N. Jabłońskiej, pochodzącej i zamieszkałej w Rosji.

Ponieważ sądowi tutejszemu nie jest wiadomem czy N. Jabłońska jakich spadkobierców pozostawiła przeto wzywa się wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawa rościć sobie prawa do spadku Kaliksta Maryana Jabłońskiego przez połowę N. Jabłońskiej, jego matki, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się ze swoimi prawami do tego sądu i wykazując prawa dziedziczenia wniosli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem p. Józefa Krasowskiego ustanowiono kuratorem, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznanym, którzy oświadczą się do spadku i tytuł swego prawa wykażą, zaś część nie przyjęta, jako bezdziedziczna, zostanie zabrana przez Państwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. A. 577/03 (3) [713 1-3]
Niewiadomego z miejsca i pobytu Tomasz Juźwin wzywa się by w ciągu roku oświadczył się do spadku po sp. Józefie Juźwin zmarłym w Hukałowcach 29. lipca 1898 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, iuaczej pertraktacja spadkowa ukończona zostanie z kuratorem adw. dr. Naglerem w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. Firm. 121/00 [645]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał firmę „Wanda Frischmann właścicielka: realności i apteki w Dynowie“.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 15. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 35. poj. III. 74. [641]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca w pisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „M. Jakubowski“ której używać będzie p. Marceja Jakubowski jako właściciel handlu wyrobami platerynowanymi, nowego srebra, z metalu pozłacanych i wyrobami posrebrzonymi w Krakowie, podpisując takową: „M. Jakubowski“.
Kraków, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 33. XVII 2/87. [639]
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru spółek handlowych firmy: „Jakubowski & Jarra“ albowiem spółka ta wskutek umowy z daty Kraków 8. października 1900 rozwiązana została.
Kraków, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 756/00 [614]
Ogłoszenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Kasa handlowa, towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w Trembowli“ z tem, że:

1. stowarzyszenie to mające swoją siedzibę w Trembowli zawiązało się na podstawie statutu z dnia 29. grudnia 1900.
2. przedmiotem i celem tego stowarzyszenia jest dostarczenie członkom swoim potrzebnych środków pieniężnych dla handlu, przemysłu i gospodarki w drodze wspólnego kredytu, opartego na zasadzie samopomocy i wzajemności.
3. czas trwania jest nieograniczony.

4. za zobowiązania stowarzyszenia ręczą członkowie pięciokrotną sumą swą wkładki włącznie tej ostatniej.

5. najmniejszy udział ustanawia się na 20 koron (§. 26 stat.).

6. Dyreksja składa się z 5 członków a mianowicie: prezesa, 2 dyrektorów, jednego zastępcy i kontrolora na cały czas trwania towarzystwa wybieranych, a do ważności obowiązków podpisując będzie dyrektora towarzystwa w ten sposób, że dwóch członków dyreksji do firmy stowarzyszenia swój własny podpis dołącza i że na walnem zgromadzeniu dnia 29. grudnia 1900 Herman Willner jako prezes względnie kasyer, Moses Einleger I dyrektorem, Juda Eisner, II. dyrektorem, Abraham Einleger jako zastępcę dyrektora i Juda Einleger jako kontroler wszystkie negocjanci w Trembowli wybrani zostali, wreszcie

7. wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzystwa następuje przez przybicie na publicznych miejscach a w ważniejszych wypadkach ponadto przez gazety.
Tarnopol, dnia 5. stycznia 1901.

L. cz. A. 70/99 (36) [664 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa wskutek wniosku Mendla Zimnera i Marje Miri Schwarzapfel wszystkich wierzycieli po Izraelu Schwarzapfel dnia 19. stycznia 1899 w Kopyczyńcach zmarłym, ażeby zgłosili na audyencji dnia 28. lutego 1901 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10. swoje wierzytelności do tego spadku wykazując ich należność albo wniosli do tego czasu pisemne zgłoszenia z wykazaniem należności pretensyj.

Zaniedbanie zgłoszenia pociągnie za sobą ten skutek iż opieszali wierzyciele nie będą mogli domagać się zaspokojenia ze spadku o ile nie przysługuje im prawo zastawu jeżeli spadek wskutek wypłat zgłoszonych wierzytelności zostanie wyczerpany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. Cw. II. 6/1 (1) [642]
Przeciw Eliaszowi Amkrautowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie, przez Towarzystwo komisowo zaliczkowe w Podgórzu pozew o zapłatę kwot 3000 K, 3000 K i 3000 K zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 3. stycznia 1901 Cw. II. 6/01 (1).
Celem strzeżenia praw Eliasza Amkrauta ustanawia się Pana adw. dr. Badera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 3. stycznia 1901.

L. cz. E. 1314/00 (6) [631]
Dla niewiadomych z miejsca pobytu Katarzyny i Michała Mukowiczów, w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Ustrzykach, przeciw nim pto 1000 k. ustanawia się kuratora w osobie Atanasa Knypiaka z Sokolego.

Tenże kurator zastępywać będzie ich, dopóki się w sądzie sami nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. E. 1720/00 (2) [460 1-2]
Iwanowi Kopacz Podlisieckiemu, synowi Onufrego, rolnikowi z Berezowa niżnego, ma być doręczoną uchwała z dnia 7. listopada 1900, l. cz. E. 1720/00, którą dla zaspokojenia wierzytelności Wigdora Römera prawonabywcy Fedora Arsenicza w kwocie 20 K zpn. dozwolono licytację realności: Iwana Kopacz Podlisieckiego Onufrego własnej, wyk. hip. l. 575 kg. gk. Berezów niżny objętej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Iwan Podlisiecki Onufrego przebywa, ustanawia się mu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Mikołaja Przygodzkiego, wójta w Berezowie niżnym.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Kopacz Podlisieckiego Onufrego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, dnia 3. stycznia 1901.

L. cz. Cw. IV. 2306/00 (4) [764]
Przeciw p. Robertowi de Meyral, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu pozew wekslowy o 12.000 K i 8000 K.
Na podstawie pozwu nakazano pozwannemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.
Celem strzeżenia praw pozwanego, usta-

nawia się pana dr. Marcina Horowitza, adw. we Lwowie, kuratorem, który go zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
We Lwowie, dnia 26. stycznia 1901.

L. cz. T. V. 13/00 (2) [772 1-3]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Simona Spitzera wdrożeniu zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zgubionego rewersu depozytowego Nr. 186. lit. B. Filii c. k. uprz.

gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu z daty Tarnopol 12. grudnia 1898 na złożonych tamże 5 sztuk 4% asygnat kasowych c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego a to Nr. 18997 i Nr. 18998 po 1000 złr. w. a. Nr. 28582, 28583 i 28584 każda po 100 złr. w. a.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby ten rewers depozytowy w rękach mieć mogli, ażeby takowy w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileż inaczej ów rewers depozytowy za amortyzowany uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 4. stycznia 1901.

Doniesienia prywatne.

Wspaniałe premium

otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO 12 tomów dzieł Sienkiewicza

(tom co miesiąc)

Dzieła Sienkiewicza wydają w nowym wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innymi w roku bieżącym utwor

QUO VADIS

z ilustracjami Piotra Stachewicza.

W niedalekiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.

Z rzeczy aktualnych szereg „Sylwetek galicyjskich“. Dział artystyczny obejmie reprodukcje najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych „dodatków artystycznych“.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycja „Tygodnika Ilustrowanego“
we Lwowie, Pasaż Hausmana liczbą 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	W Galicji i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 „ 60 „		Półrocznie	14 „ 40 „
Rocznie	27 „ 20 „		Rocznie	24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należność prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.

Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.

Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.

Numery okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Bezpłatnie

4 DZIEŁA:

ŻEBY NIE CHOROWAĆ

Poradnik dla tych, którzy chcą długo żyć a zdrowo.

WIEDZA

Wytłomaczenie zjawisk codziennych przez Brewera i Moigno
2 tomy ilustrowane.

KŁĘSKA

Powieść P. i W. Margueritte co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM

prenumeratory galicyjscy

Tygodnika Mód i Powieści

pismo ilustrowane dla kobiet

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych: przekładów, różnych artykułów i terańskich, przepisów kucharzskich i gospodarstwa domowego najświeższe obszernie korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dodatek

poświęcony wyłącznie modom (do 2000 ilustracyj mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie), tablice haftów i robót kobiecych etc.

nadto osobny dodatek powieściowy dający kilka pięknych powieści.

Cena prenumeraty we Lwowie i Krakowie kwartalnie 1 złr. 80 ct. Na prowincyi 2 zł. 20 ct.

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycja Tygodnika Mód i Powieści

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numeru okazowe. Prospekta gratis i franco.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½, centa, tłustym petitem 2 centy.

Gabryel Orzakiewicz, notaryusz w Łańcucie, poszukuje koneypienta.

Zybkiewiczza 37, I. piętro 5 pokoi, kuchnia przedpokój i wozownia od 1. kwietnia do wynajęcia
2 pokoje, kuchnia i spiżarka na II. piętrze od 1. lutego do wynajęcia.

Rozpacz!

Na łożu boleści leży kaleka złożony chorobą od lat 7, boki jego odleżałe. To mąż chorej od 2 lat żony i ojciec 3 drobnych dzieci, pozostający bez utrzymania. Gdy świat przeklęty został na zawsze nieomylnym słowem Chrystusa, towarzyszyłem wyborowem Sercu Jego najmiłszemu są biedni, pokorni, cierpiący i maluczcy. „Wy jesteście przyjaciółmi moimi“, mówi On. Więcej jeszcze robi, bo w ich istotę wciela się, a bramy niebios tym tylko otwiera, którzy byli dobroczyńcami biednych. „Coście uczynili dla jednego z tych opuszczonych, toście dla mnie uczynili“ Przeko ten biedny kaleka zwraca się do serc litościwych o łaskawę, choćby najskromniejszą datkę, które proszę łaskawie przesyłać: Agencya dzienników, Lwów, pasaż Hausmana 9, Powszyszą prośbę potwierdził urząd parafialny Ustrobną, poczta Krosno.

Tableau fotograficzne

28 x 20

Cesarz Franciszek Józef I.
w otoczeniu 63 europejskich panujących
w passe-par-tout 5 koron
w atelier fotograficznym
Lissa, Lwów, Akademicka 16.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią, herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.



Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metrowe.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27,

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408.



TANIO

i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński 1. 17

swój od roku 1851 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne
po cenach fabrycznych

750 morgów

z tych 550 ziemi ornej, 200 łak, półtora godziny od Jarosławia, pół godziny od stacyi kolejowej, natchmiast do wydzierżawienia. — Żadny inwentarz żywy i martwy na miejscu do nabycia. — Blizszej wiadomości udzieli kancelarya dr. Wittlina, Lwów, ulica Sykstuska 1. 39.

KOSZULE

męskie, najmodniejszej formy, krój francuski, od 1 złr. 50 ct. Koszule pikowe (nowość) od 2 złr., fantazyjne od 2 złr. 50 ct. Kołnierze 20 ct. Manszety 35 ct. Skarpetki, Klaki, Rękawiczki, Kravaty, Szelki od 1 złr. Chustki batystowe, jedwabne, Spinki, Podwiązki.

Ceny najtańsze.

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki 8.

Polecam

franko	franko	K. hl.
5 kłgr. bryndzy świeżej		7 20
5 " dakteli najcenniejszych		10 80
5 " dakteli celnych		5 50
5 " fig sułtańskich I.		7 25
5 " kawy Nilgerio I.		19 —
5 " kawy Cuba I.		13 —
5 " kawy Santos I.		14 50
5 " kawańców 5-6 sztuk		4 —
5 " miodu patoki I.		7 50
5 " powideł bośniackich		4 —
5 " śliwek suszonych bośniackich I.		3 70
5 " 70 i 80, 4 20 4 —, 95 .		7 60
5 " smalcu świeżego I. 7.20 .		7 —
5 " słoniny solonej I. 6.60 .		7 50
5 " słoniny wędzonej I. 7.20 .		7 60
5 " słoniny paprykowanej I. 7.40 .		15 60
5 " salami świeżej I. 15 do .		6 80
7 paczek świec stearynowych I.		

Towary wysyłam świeże i doborowe. Upraszam o łaskawę liczną zlecenia i pozostając z poważaniem

Tomasz Gurowicz

Budapeszt IV, Bastya utca 20.

Cenniki wysyłam franko.

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie

Cygaretek i Proszku

ESPIC

DUŠNOŚĆ

KASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE

Fumigator piersiowy ESPIC do nakadzania jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania słabości organów oddechowych.

Cygarетки i Proszku były używane przez najwybitniejszych lekarzy i w szpitalach francuskich i zagranicznych i uznawane specjalnie w Cesarstwie Rosyjskim z następującą wzmianką:

«Rada Lekarska Cesarstwa, biorąc na uwagę że Cygarетки przeciw Astmie Esj do'a są rzeczywiście skuteczne w napadach Astmy, upoważnia «wprowadzanie tego specyficznego do Rosyi.»

Proszek antyastmatyczny ESPIC'a składający się z tych samych roślin co cygarетки, zalecany jest szczególnie osobom delikatnym, którym z trudnością przychodzi używanie tych ostatnich.

WE WSZYSTKICH ZNA CZNYCH APTEKACH FRANCJI I ZAGRANICĄ.

Sprzedaj hurtowo: 20, ul. Saint-Lazare, w Paryżu.

Wymagać własnoręczny podpis jak wyżej

S. ORGELBRANDA

Encyklopedia Powszechna

Z ILUSTRACJAMI I MAPAMI



Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej oraz informuje o wszystkim, co może obchodzić każdego człowieka. — Jest to wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może. **Encyklopedyę** wydajemy tak, aby posiadający ją jak najskromniejsze nawet środki, z łatwością mógł przysięść do posiadania cennego dzieła i zaraz już korzystać z wydanych już tomów czy zeszytów.

Encyklopedyę Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 160 zeszytów (czyli 8 tomów), zawierających litery A. do K.

W celu ułatwienia nabycia wydawnictwa dajemy nowo przybywającym prenumeratom pierwszych ośm tomów (160 zeszytów), które wydaliśmy, na spłaty ratalne po 2 zł. miesięcznie w ten sposób, że po nadesłaniu pierwszej raty miesięcznej i dołączeniu prenumeraty na dalszy ciąg wydawnictwa (zeszyty) wysyłamy tom pierwszy i wychodzące obecnie zeszyty, na które dołączono przedpłatę. Abonent po spłaceniu jednego tomu, otrzymuje tom następny i t. d.

Cena tomu (czyli 20 zeszytów) bez oprawy 6 zł. (12 koron), w oprawie w płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct (13 kor. 80 hal.) Okładka sama 60 ct. (1 kor. 20 hal.)

Cena zaś zeszytu 30 ct. (60 hal.) wraz z przesyłką pocztową.

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi

Ajencya dzienników Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

W zakres działania nowo utworzonego oddziału towarowo-handlowego

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ul Jagiellońska 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

wchodzą wszelkie czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Obwieszczenie.

Dnia 2 marca 1901 odbędzie się o godzinie 10 rano we Wiedniu w Grand Hotelu szóste zzwyczajne

Jeneralne Zgromadzenie

nizej podpisanej Spółki

Porzdek dzienny:

1. Uchwalenie podanego wniosku przez spółników panów Juliusza Blanek, nadporucznika pensyonow, Gericke, M. Röhrs, architekta Gustawa Röbbelen, rzeczniaka Te. flath, nad sprzedażą aktywów Spółki hanowersko-galic. Towarzystwa naftowego „Opaka“ dla powstać mającego Towarzystwa lub Spółki panu Ottonowi Davisson za czasową pretensyę książkową tegoż od Hanowersko-galic. Towarzystwa naftowego „Opaka“.

2. Przedłożenie sprawozdania interesów, bilansu i sprawozd. rewizyjnego,

3. Uchwalenie bilansu.

4. Udzielenie Dyrekcji absolutorium.

5. Ustanowienie kont strat.

6. Nowy wybór Dyrekcji.

7. Uchwalenie wniosku podanego przez wyżej wymienionych 5 członków e rozwiązanie spółki.

8. Wybór likwidatorów.

9. Ogólne.

Opaka, dnia 2 lutego 1901.

Hanowersko-galic. Spółka naftowa „Opaka“

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Otto Davisson,

Józef Moller,

Richard Pink,

Gustaw Platz,

Zygmunt Sternhelm.